Nr 47. Dnia 8 Marca. Sobota. Dnia 24 Lutego (8 Marca) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycją rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Jana Bożego i Beaty P.
Niedziela *Sucha*. Franciszki, Cyryla i Met.
Poniedziałek: 40 Męczenników.
Wtorek: Ś. Konstantyna W. i Eulogiusza.

Wschód słońca o godzinie 6 min. 34. Zachód „ „ 5 „ 50.
Długość dnia godzin 11 minut 16. Przybyło „ „ 3 „ 38.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Grzegorza I Papieża.
Czwartek: Ś. Nicefora Biskupa i Modesta.
Piątek: Ś. Matyldy Królowej Wdowy.
Sobota: ŚŚ. Longina M. i Leontyny.

— Kościół Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, obchodzić będzie Nabożeństwem odpustowem jutro uroczystość Ś-go Kazimierza, odłożoną z 4-go b. m. (Wtorku) na jutrzejszą niedzielę.

— Jutro kościół Ś-go Jacka przy ulicy Freta, obchodzić będzie Nabożeństwem odpustowem uroczystość Ś-go Tomasza z Akwinu, która z dnia wczorajszego na jutrzejszą niedzielę odłożoną została.

— Dziś przypada uroczystość Ś-go Jana Bożego, która w dniu jutrzejszym w kościele Ś-go Andrzeja Apostoła przy ulicy Bonifraterskiej, Nabożeństwem odpustowem obchodzoną będzie.

— Jutro, jako w 2-gą Niedzielę postu odbędą się uroczyście Nabożeństwa pasyjne w kościołach: ŚgoKrzyża, WW. ŚŚ. na Grzybowie, Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Kanonik Kossowski Administrator miejscowej parafji — Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Gniazdowski, wikarjusz kościoła Katedralnego, — N. Panny Marji na Nowem-Mieście, gdzie kazanie mieć będzie JX. Bogdan, — Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Karpiński, — Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, gdzie kazanie głosić będzie JX. Wojciech Jackowski, — Matki Boskiej Łaskawej przy ulicy Ś-to-Jańskiej, Ś-go Aleksandra na placu 3-ch Krzyżów, Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Ś-tej Trójcy na Solcu, Ś-tej Barbary na dawnym cmentarzu Sto-Krzyskim przy ulicy Nowogrodzkiej, w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, na Krakowskiem-Przedmieściu, w Loretańskim na Pradze i w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, gdzie początek Nabożeństwa w języku niemieckim rozpocznie się jutro o godzinie 4-tej, zaś w języku polskim, odbywać się będzie Nabożeństwo pasyjne w tymże kościele i o tejże samej godzinie w poniedziałek, w czasie którego słowo Boże głosić będzie JX. Walenty Kalicki, wikarjusz Ś-tej Trójcy na Solcu. — Jutro również Nabożeństwo pasyjne w kościele Czerniakowskim.

— W dniu 25 lutego (9 marca), jako wyznaczonym na obchód w roku bieżącym wstąpienia na tron Wszechrossyjski Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Mikołajewicza, i 26 (10) tegoż miesiąca, jako w dniu urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione będą uroczyste nabożeństwa w Warszawskiej Katedrze Prawosławnej o godzinie 11-ej z rana, a w Katolickiej Katedrze Ś-go Jana o godzinie 10½ z rana. (Dz. War.)

—Q— Na drugi koncert pana Ferdynanda Lauba, publiczność zgromadziła się wczoraj w znacznie większej liczbie. Ci, którzy mieli sposobność powtórnie słyszeć grę znakomitego skrzypka, wyszli z sali Teatru bardziej jeszcze zdumieni niesłychaną wszechstronnością talentu artysty, który rozpocząwszy od klasycznego koncertu Beethovena, a skończywszy na Scherzu Bazziniego (La ronde des lutins) przeszedł niełedwie całą gamę stylów odtworzywszy każdy z zadziwiającą dokładnością, a na każdym pozostawiwszy cechę swej potężnej indywidualności. Koncert Beethovena wykonany był z tą prostotą szlachetną z tym spokojem klasycznym, do którego się dochodzi tylko po długiem i serdecznem obcowaniu z mistrzami i po zupełnem zbrataniu się z niemi duchem. Za dowód takiego zbratania się może posłużyć kadencja utworu Lauba w pierwszej części koncertu Beethovena. Jest to w swoim rodzaju arcydzieło wierności stylu, konsekwencji z myślą przewodnią snującą się po całem dziele i trudności technicznych, nie umyślnie i popisowo nagromadzonych, lecz naturalnie wypływających z samej budowy kadencji, opartej na tematach allegra i łączącej w kunsztownem splecieniu główne motywa z akompaniamentem i najrozmaitszemi figurami. Kadencja ta zdaje się być rdzeniem samego koncertu i w tem też leży artyzm kompozycji, a tryumf jej autora.

W fantazji z tematów „Otella“ Ernsta, odnaleźliśmy raz jeszcze te skarby uczucia których istnienie zdradziło już kilka dni temu „Réverie“ Vieuxtempsa. Słynny romans *Assisa al piè d'un salice* zagrany był z takim uroczym a przejmującym smutkiem, że nie jeden ze słowików teatralnych zbierających miljony po obu półkulach, musiałby się uznać za zwyciężonego,

Kto nie słyszał wykonanego przez Lauba Scherza (La ronde des lutins), Bazziniego, a o Paganinim, tak jak my, wie tylko z opowiadań, ten nie może mieć dokładnego pojęcia o rezultatatach odurzających do jakich artysta technikę skrzypcową doprowadzić zdołał. Jestto coś w rodzaju „Karnawału weneckiego,“ z tą tylko różnicą, że temat tu sympatyczniejszy, bez trywialności, a w całej kompozycji panują lekkość i powiewność, dość dobrze usprawiedliwiające tytuł utworu. Napróżno sililibyśmy się na wyliczanie wszelkich flażoletów pojedynczych i podwójnych, napowietrznych staccatów i pizzicatów, skoków niemożliwych na flażoletach czystych jak kryształ; gam tercjowych, sekstowych i oktawowych, przebieganych z szaloną szybkością; wszystko to trzeba słyszeć, patrząc jednocześnie na swobodę w ruchach wykonawcy, na brak wszelkiego wysiłku, a nie jednej romantyczniejszej głowie przyszła myśl, którą ktoś w krzesłach siedzący głośno wyraził:

— W średnich wiekach spalonoby go niechybnie jako opętanego od djabła.

Jeżeli czytelnik z tych kilku słów pobieżnych sprobuje sobie wyrobić choćby najogólniejsze pojęcie o tem co jest Scherzo Bazziniego, cóż powie o tej części publiczności, która *bisując* zapamiętale, zmusiła koncertanta do powtórzenia tej kompozycji? Zwykła nasza w tych razach niedelikatność wyrażająca się w słowach: „niech gra za moje pieniądze,“ doszła tu do szczytu. Laub był lepiej wychowanym.... bo zagrał Scherzo od początku do końca, nie opuściwszy ani jednej nutki.

* * *

Każda uciecha ma swoje smutne strony, miał je i koncert p. Lauba. — Tą ujemną stroną był akompanjament, naszej, niestety orkiestry. Nie wiemy i nie mamy zamiaru w tej chwili dochodzić czyja w tem była wina, wystarcza nam fakt, za który rumienić się powinniśmy w obec cudzoziemca: że niedołęztwo akompanjamentu orkiestrowego, nie miało sobie równego. Pomijamy koguty, gąsiorki i różne ptastwo hodowane przez waltornistów, — mogą to być rzeczy przygodne trafiające się w każdej orkiestrze; ależ wyskoczenie fletu o cały takt zawcześnie, ciągłe spóźnianie się i kulawe zdążanie za nieszczęśliwym artystą, który cierpieć musiał niewypowiedziane męczarnie, to doprawdy trochę za wiele na pierwszą orkiestrę warszawską!... tem więcej jeżeli ta sama orkiestra dobrze zagrała uwerturę Reineckego rozpoczynającą koncert.

Zresztą nietylko p. Laub brany był na tego rodzaju tortury: p. Melgunow grając z elegancją polonez Webera, głową i całą postacią pracował za towarzyszącą mu orkiestrę, która w ciągłej była zwadzie z fortepianem. Poprzednie zdanie nasze o tym początkującym koncertancie utrzymujemy w całości; sam wybór kompozycji, jednostronne trzymanie się Liszta (jeżeli nie w oryginalnych utworach, — to przynajmniej w transkrypcjach), prawie zupełna nieobecność w programacie mistrzów klasyków, — dostatecznie charakteryzują grę i obecny kierunek studjów pana Melgunowa.

Z TYGODNIA.

Kościół i salon...

W tych dwóch sferach zamyka się działalność pewnej koterji naszego społeczeństwa.

Malutki program — nieprawda?

A jednak wypełnia całe życie niektórych...

Czemże w tej sferze kościół? Symbolem praktyk religijnych.

Odmawiać litanje i nowenny, chodzić w adwencie na *roraty* a w poście na *pasje*, haftować dywany przed ołtarz, i po rękach całować księży, znaczy tu: służyć kościołowi.

Czemże w tej sferze salon? Gabinetem rozpraw dotyczących kościoła.

W salonie czytają się broszury monsiniora biskupa Orleańskiego, studja monsiniora Ségura i teologiczne rozprawy innych. W salonie rozprawia się szeroko o postawie papieża względem rządu włoskiego i kardynała Antonelli, względem papieża. W salonie wreszcie pasuje się rycerzy wygłaszających z wysokości drukowanej bibuły tak gigantyczne zdania jak: „nasza scena skalaną została wystawieniem „Marji Delorme“...

— I to już wszystko?

Wszystko.

Koterja modli się, pisze arcykatolickie dzieła, tłómaczy formuły nabożeństwa na maj i czerwiec, kłóci się z antagonistami, a tymczasem...

Tymczasem wielka maszyna życia obraca olbrzymie koła, i na chwilę nie przestaje produkować ludzi, którzy na nazwę ludzi zasługują.

Tymczasem kapłani wiedzy prawdziwej w pocie czoła swego przysposabiają „ucztę dla wszystkich“..

Tymczasem kapłani sztuki borykają się z materją zamykając w jej martwe kształty wielką ideę Piękna i pokrewnej mu Prawdy...

Tymczasem synowie czasu i jego zasad z ksiąg starych i dzisiejszych ssą wonny miód nauki lub kreślą geometryczne figury, z których ma strzelić myśl nowa....

Tymczasem ludzie przyszłości, zatapiając wzrok w rozgwiaździone niebo myślą o szlakach, jakiemi pójdzie rwisty strumień postępu...

Ci wszyscy odmawiają modlitwę, która się Jehowie podobać musi...

Modlitwę czynu.

* * *

Skreśliłem te słowa pod świeżem wrażeniem. Zły genjusz wtrącił mnie w zaczarowane koło takiego salonu, w którym zajmują się tylko pacierzem i... plotkami.

Może i to co pisze jest plotką?..

Powiedzcie wy, którzy czytacie. Co do mnie, myślę inaczej. Myślę mianowicie: że „plotką“ nazywa się tylko rozgłaszanie życia prywatnego, życia domu.

Z chwilą gdy to życie przybiera rozmiary ogólniejsze, gdy wady domu stają się wadami stronnictwa — ulega zmianie i rzecz sama i jej nazwa.

Wtenczas, rozgłaszanie takich faktów nazywa się może — Djogenesowem śledzeniem za prawdą...

Powiedzcie!

Powiedzcie, czym winien kary za to, że po imieniu nazywam tych, których w owym salonie widziałem? Że mówię: za stołem, na którym w stosie broszur znajdowały się studja z filozofii katolickiej (!) doktora P. i teologiczne świstki doktorka M. siedzieli: hrabina*** obdarzona stentorowym głosem i kollekcją brodawek, panna*** ochmistrzyni pensji z uśmiechem słodkim jak karmelek, marszałek*** eks-wojak i eks-libertyn, literat*** pieczętujący się godłem „kto da więcej?“ i kilku młodzików o wygolonych starannie twarzach i minach delikwentów?

Powiedzcie!

* * *

Kościół i salon...

Dwa tematy dobre „do rozmyślania“ na post.

Jednego z dni ubiegłych byłem na tak zwanem „pasyjnem“ nabożeństwie. Byłem w jednym ze staromiejskich kościołów w takim którego mury są szare, jakby zadymione, a ołtarze pełne mroku i grozy świętej.

W kościele owym widziałem tłum...

Głowy pochylały się jak trzcina wzruszana wiatrem, usta śpiewały pieśni o „męce pańskiej“ a nuta pieśni była kantyczkowa, nie do naśladowania, dźwięcząca echem dawno zamarłych stuleci...

Przekonałem się, że lud warszawski jeszcze umie się modlić. Przekonałem się o tem z uciechą.

Zdjęła mnie ciekawość rozpatrzeć się w tłumie.

I widziałem twarze poczciwe, oczy śmiało patrzące, usta, na których szczery śmiech nie rzadkim bywa gościem...

Widziałem granatowe bekiesze, wąsy pokrętne, barankowe czapki pod pachą...

Byli to ludzie nie młodzi, ludzie, którym życie wypisało zmarszczki na czołach.

Byli to ojcowie.

A dzieci?..

Rozpatrywałem się dokoła — napróżno.

Wprawdzie pod filarem stały dwie młode dziewczyny, ale mało zwracając uwagi na nabożeństwo śmiały się i szeptały między sobą.

Wprawdzie młodzieńczyk jakiś rozpierał się przy ławkach, ale źrenice jego zamiast na ołtarz ciskały strzeliste groty na siedzącą opodal niewiastkę...

Widziałem to, i z uciechy przeszedłem w smutek.

O! bo faktem jest, że młodzi nie odmawiają pacierzy. Gdyby modlili się czynami!

* * *

Nie tylko w kościele trudno dojrzeć młodych.
Brakuje ich także w salonach.

Co prawda, salony mają teraz nader smutną barwę. Nie słychać w nich ani skocznych taktów polki, ani denerwującej melodji walca, ani zamaszystych wykrzyków mazura.

Jeśli przerwą ciszę jakie dźwięki, to mówi przez nie poważny duch: Bethowena, Mozarta, Webera...

Żyrandol wiszący u powały kurzem się pokrywa. Wielkie lustro obciągnięto muślinem. Atmosfera salonu chłodniejsza jest, surowsza...

Nawet suknie gospodyni i córek mają ciemną barwę. Nawet ich twarze noszą uroczysty wyraz. Nawet słowa są oględniejsze i na wzór staników: zapięte pod szyję...

Co robić, wszedłszy na salon? Co robić w takiej atmosferze, w obec takich twarzy i przy takim nastroju serc i umysłów?

Gawędzić.

* * *

Czy my jednak *gawędzić* umiemy?

— Wy, ludzie dzisiejsi, mówił do mnie pewien siwowłosy—potraficie tylko *paplać*. Zbierze się kilku, Boże odpuść, fircyków, kilka kobiet, co się wciąż szastają jak nieprzymierzając lafiryndy, i zaraz wszyscy gadają—a razem, a głośno, że zdaleka wydaje się to iście jak ptasi świergot.

Za moich czasów, mości dobrodzieju, było inaczej.

A najprzód, zabierał głos tylko taki, który dowiódł, że umie mówić, i że ma o czem mówić.

Inni go słuchali.

Jeżeli to był człowiek w leciech podeszły, wytrawnego sądu a bystrej obserwacji, tedy prawił o tem, na co sam poglądał: więc o życiu, o obyczajach, o wypadkach ciekawych, z którychby też i nauka i morał płynąć mogły.

Jeśli to był *homo doctus*, tedy z wiadomości swych, i z tego co wyczytał i z tego czego sam doszedł, zajmującą relację czynił. A nie była ta jego mowa nazbyt preceptorska, owszem familjarnym tonem prowadzona i wielu krotofilami jakoby kwiatkami przeplatana.

Tandem, mości dobrodzieju, kompanja i zabawę i pożytek z wieczora wynosiła.

Jeśli który z młodych był dobrej głowy a i w języku mocen, mógł się z narratorem szermować—ale poczciwie i składnie. Przez to i dyskusja się ożywiała, i młodzik w językowych ćwiczył się zapasach.

Ale dziś, mości dobrodzieju, zgoła jest inaczej".

O tak! inaczej...

* * *

Spostrzegam, że piszę morały...

Tem lepiej! Fejleton stanie się przez to *postnym* w całem znaczeniu tego wyrazu.

I nie może być inaczej.

Dusza ludzka dziwnie zależną jest od wpływów zewnętrznych. Taki lub inny kolor nieba, taki lub inny stan atmosfery robią człowieka naprzemiany: wesołym lub posępnym, optymistą lub pessymistą, zajmującym lub nudnym...

Żałuję, że ten ostatni wyraz wymknął mi się z pod stalówki.

Może go bowiem pochwycić kto z czytających i przypiąć do... fejletonu dzisiejszego.

Co gorsza, postąpiwszy tak, może mieć za sobą słuszność...

Takiemu jednak przypomnę, że przez siedem dni upłynionych słońce ani razu z za chmur nie wyjrzało. Że padał śnieg i deszcz, i śnieg razem z deszczem. Że na chodnikach było błoto, a w powietrzu mgła tamująca oddech...

O! gdyby, klasycznie mówiąc „na promiennym, przez złotogrzywe rumaki ciągnionym faetonie, przejeżdżał po niebie bóg słońca i poezji, nieśmiertelny Apollon-Phoibos".... gdyby, mówiąc prościej, dnie były jasne i słoneczne, wtenczas i szare tło fejletonu blaskami by strzeliło...

Są wprawdzie tacy, co patrząc z poddaszowego okienka na dymiący komin i pokryte śniegiem dachówki, piszą sonety o wiośnie i canzony o miłości w majowe zmroki...

Ale pokorny wasz sługa nie jest z ich liczby.

* * *

Co tam! „Trzeba się bawić!"—śpiewają na *Czułej strunie*.

Bawmy się zatem.

— Czem? gdzie? za co?

Na ostatnie pytanie nie odpowiem wam. Zwróćcie się z niem do waszej sakiewki...

Objaśnię was za to, *gdzie* się bawić będziecie.

A najprzód—w cyrku pana Salamońskiego.

Zobaczycie tam piękne konie, zgrabnych skoczków, czarnookie hiszpanki i pajaców, którzy są przez to śmieszni że śmiesznie mówią po polsku.

Rozkosz tę będziecie połykali większemi niż przed rokiem haustami, gdyż pan S. (patrz afisz) powiększył *towarzystwo* swoje o dwadzieścia tresowanych koni (!).

Pójdziecie następnie do Resursy, ale nie na tańce ani bezika, tylko na odczyt pana Ochorowicza, który wam będzie radził (nie mówię: nauczał, bo gotowibyście się obrazić) jak macie kształcić własny charakter.

Jutro zaś zajdziecie na koncert pana Lewandowskiego, który z wielkim gustem program jego ułożył.

Otóż widzicie ile przysposobiono dla was zabawy na sobotę i niedzielę.

O dniach po-niedzielnych nie mówię; choć jeśli nie więcej tedy równie będą w wesołość bogate.

Zatem czytelniczkom i czytelnikom:

„Wesołej zabawy!" —g—

Wiadomości miejscowe.

= Otrzymaliśmy wiadomość, że docent uniwersytetu tutejszego, doktór geologji J. Trejdosiewicz, na posiedzeniu Cesarskiego Towarzystwa Mineralogicznego w Petersburgu, 30 stycznia r. b., obrany został członkiem rzeczywistym tego Towarzystwa. (D. W.)

= W wieczorach literacko-muzycznych urządzanych staraniem pp. Adama Münhheimera i Gustawa Roszkowskiego raczyła też przyjąć udział utalentowana amatorka pani *Rose*, oraz przybyła w tych dniach do Warszawy artystka panna *Rozyna Schrëtil* nagrodzona dwoma medalami: srebrnym i złotym przez Konserwatorjum Wiedeńskie. Pierwszy wieczór na dochód niezamożnych studentów ces. uniwer. odbędzie się w przyszły piątek d. 14 b. m. ze współudziałem amatorek: panny *Kleber* w śpiewie, panny *Baracz*, na harfie, panny *Schrëtil* fortepianistki tudzież pp. *Sobolewskiego* na klarynecie i *Kleczyńskiego* na fortepianie. Deklamować będzie pani *Modrzejewska*, a p. *Kaszewski* swym odczytem rozpocznie szereg tych wieczorów, które i celem i środkami zasługują na gorące poparcie publiczności.

= PP. Lewandowski i Kuhne wypełniają swój jutrzejszy koncert samemi utworami kompozytorów polskich. Między innemi wykonanemi zostaną dwie kompozycje dotąd nieznane jeszcze w układzie orkiestrowym. Są to dwie pieśni: „Znasz li ten kraj" Moniuszki i „Chociaż to życie idzie po grudzie" polonez Komorowskiego do słów Wincentego Pola. Na przyszłych koncertach, niedzielnych mają być wykonane również nieznane już prawie dzisiejszemu pokoleniu polonezy Ogińskiego.

= W Nrze 33 Gazety Policyjnej ogłoszono, o znalezionych w dniu 10 (22) lutego r. b., w mieszkaniu w domu pod Nr 6 na ulicy Rycerskiej uduszonemi: emerycie, b. strażniku celnym Józofie Gąsowskim i żonie jego Annie. Przy rozpoczęciu bezwłocznie przez Policję wraz z Sądem śledztwa w tym przedmiocie, aresztowano jako podejrzanych dwóch lokatorów tegoż domu, lecz ci, po zbadaniu uniewinnieni zostali. Nie sprawdziło się również podejrzenie, jakie padło na krewnego Gąsowskich, wychodzcę Piotra Futasewicza, który jakoby bywał u nieboszczyków i częstował ich pączkami po użyciu których chorowali, gdyż po dostawieniu Futasewicza z gubernji siedleckiej do Warszawy, okazało się, że tenże Gąsowskich nawet nie znał i nigdy tu nie był.—W trakcie tego, zgłosili się subjekci z kantoru bankierskiego Lewity, z oświadczeniem: że 7 (19) lutego, wieczorem, przybył do tegoż kantoru nieznany człowiek, żądając zmiany pięciu listów zastawnych lit. B. (po rubli 750) i chociaż żądanie jego nie było uskutecznionem, jednak numera tych listów zapisane zostały do księgi; nadto ciż subjekci podali rysopis wspomnionego człowieka. Ponieważ numera tych listów, okazały się też same, jakie w papierach u Gąsowskich znalezionych, były zanotowane, to za tym śladem i na mocy zgodności rysopisu, wykryto, że siostrzeniec Gąsowskich, weterynarz Piotr Wasilewski, dnia 11 (23) lutego—to jest po dokonanej zbrodni—wyjechał z Warszawy do ojca do wsi Huś w powiecie Radińskim; natychmiast zażądano przysłania go ztamtąd i po przedstawieniu go osobiście subjektom z kantoru Lewity, ciż jednozgodnie poznali w nim człowieka, który zgłaszał się dla zmieniania listów zastawnych. Wasilewski po długiem i upornem zapieraniu się, przyznał się nakoniec do udziału w zamordowaniu Gąsowskich, dokonanem 6 (18) lutego—wspólnie z imiennikiem swoim, powróconym niedawno z Syberji, Adrjanem Wasilewskim, który wyjechał ztąd do Terespola. Ten ostatni, po wysłaniu go w skutek zapotrzebowania do Warszawy i przedstawieniu mu walczących przeciw niemu silnych dowodów, przyznał się zupełnie do zbrodni, dodawszy przytem, że oba z Piotrem Wasilewskim jeszcze w początku stycznia r. b. umyślili zabić Gąsowskich, dla zagarnięcia ich pieniędzy i że w celu otrucia ich, Adrjan Wasilewski—pod przybranem nazwiskiem Piotra Futasewicza przynosił im pączki nasycone morfiną. Wszystkie listy zastawne, prócz jednego na rub. 150, odebranego z kantoru Kornfeldowej, podług zeznania Adrjana Wasilewskiego, z uwagi na doznany w samym zaraz początku przy zmianie listów w kantorze Lewity zawód, wrzucił do Wisły dla zniszczenia wszelkich śladów.—Obaj zbrodniarze przeniesieni już zostali z aresztu policyjnego do domu badań, a sprawa ich odesłana do właściwego Sądu. (Gaz. Polic.)

= Mówiliśmy już o zamierzonyn przekładzie dzieła Darwina „O pochodzeniu Człowi ka". Otóż możemy zapewnić czytelników naszych, e przekład tego dzieła jest już na ukończeniu i że ı vdopodobnie pojawi się jeszcze w tym roku na puł ch księgarskich.

= W onegdajszym numerze w p danej wiadomości o maszynie do robienia pończo ı, zaszła mała pomyłka: maszyna ta wyrabia ı a godzinę 2 do 3 par pończoch lub skarpetek. Na ma zynie tej nie tylko pończochy, lecz wszelkie roboty wi zane wyrabiają się jak kaftany, kamizelki, szaliki, o rycia i t. p. i tak zwane w handlu wyroby bawełnian patentowe. Słyszeliśmy, że właścicielka maszyny przekonawszy się o jej praktyczności, że wielu kobiet m może dać dobre utrzymanie — zniosła się z fabryk amerykańską tych maszyn, otrzymała przywilej na Królestwo do ich sprzedaży — po cenach fabrycznych z małym procentem. Wkrótce skład ich otwartym będzie w mieszkaniu prywatnym przy ulicy Królewskiej w pałacu Łubińskich.

W wielu większych miastach za granicą, kupcy dają swój towar, wełnę lub bawełnę i płacą robiącym od sztuki na swoich maszynach w domu za cienką pończoszkę od 7 do 8 srebrnych groszy, co na nasze pieniądze wypada złp. 1 i gr. 15. Zupełnie cienkich pończoch wprawna osoba więcej nie zrobi jak 5 do 6 par na dzień, co stanowiłoby zarobek dzienny od rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 50 od cienkich skarpetek zaś płacą po 15 kop. od pary.

= Wczorajszą wiadomość o pożarze w dystylarni na Krak.-Przedmieściu uzupełniamy podług „Gazety Policyjnej" jak następuje: Niektóre maszyny zostały uszkodzone i 160 wiader wódki, znajdującej się w rezerwoarze przez zmięszanie ze znaczną ilością wody przy gaszeniu ognia uległo zupełnemu uszkodzeniu. Dom i dystylarnia ubezpieczone, właściciele onych obliczają straty, pierwszy na 600, a ostatni na 2,500 rub. Lorentz Bryner maszynista znajdujący się w blizkości, kotła skutkiem pęknięcia takowego, uległ oparzeniu twarzy i obu rąk i odesłany na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wydział Jałmużniczy Kollegium Parafii Ewangielicko-Augsburgskiej w Warszawie, ma honor podać do powszechnej wiadomości, rezultat dochodu osiągniętego z balu, danego na korzyść ubogich starców i sierot pod opieką tegoż wydziału zostających, w dniu 20-tym Lutego b. r. w salach Resursy Obywatelskiej. Przychód—ze sprzedaży biletów rsr. 907 kop. 50.— Naddatki rsr. 136 kop. 41. Razem rsr. 1043 kop. 91.—

Wydatki, orkiestra, oświetlenie ogrzanie sal. kwiaty, druk biletów, i t. p. rsr. 216 kop. 21.—Pozostało czystego dochodu rsr. 827 kop. 70. — Oświadcza zarazem najuprzemiejsze podziękowanie J. W. i W. gospodyniom i gospodarzom balu, i tym wszystkim, którzy przyczynić się raczyli, do pozyskania tak znakomitego dla biednych dochodu—jak nie mniej komitetowi Resursy Obywatelskiej, za łaskawe zezwolenie swych salonów.

— W ukończonem dnia dzisiejszego ciągnieniu 2-ej klassy 120-ej loterji, znaczniejsze wygrane padły: Rs. 10,000, na Nr 21,456, u kollektora Majerowicza w Wieluniu; Rs. 5,000, na Nr 18,954, u kollektora Sibenberga w Warszawie; Rs. 3,000, na Nr 11,759, u kollektora Grüdegera w Warszawie; Rs. 1,500, na Nr 9,450, u kollektora Markusa Kohna w Częstochowie; po Rs. 600: na Nr 3,460, u kollektora Karlinera w Warszawie, i na Nr 18,996, u kollektora Gutglücka w Mazowiecku; po Rs. 300, na NNra: 106, 14,152 i 20,169.

— Dla osób miłujących ozdobę kościoła i zwolenniczek krzyżowych robót, udziela się wiadomość, że dywan przeznaczony do kościoła Świętego Antoniego, już w większej połowie wychodzi z roboty, jednak jest jeszcze kilkanaście kwadratów do wzięcia. Pora obecna spodziewać się pozwala, że łaskawe Panie pospieszyć zechcą z przyjęciem udziału w tej pracy, rozbierając pozostające jeszcze do zrobienia części dywana, aby go można było przez czas Wielkiego Postu ukończyć, co się też serdecznie ich gorliwości poleca. W tym celu zgłaszać się można codziennie do szkoły żeńskiej przy ulicy Niecałej,— Nr. 12 domu.

— W miejsce mszy żałobnej, która nie mogła być odprawioną dzisiaj w kościele na Lesznie za duszę ś. p. **Jana** a to z powodu zamówionych już poprzednio mszy, składam **rubel jeden** dla nieszczęśliwego Antoniego Spalińskiego czeladnika z ulicy Piwnej, Nr. 47.

Leon.

— *Panu A. S.*— Cena biletów wejścia o jakich pan mówisz nie jest wyższą jak zwykle w takich razach, a w obec wygórowanych cen, jakie u nas rozmaici sztukmistrze zagraniczni przybywający do naszego miasta nakładają, nie można się dziwić, że prawdziwy artysta ceni swój talent jak na to zasługuje.

Wiadomości z Cesarstwa.

= Dnia 11 lutego, o godzinie 5-tej po południu, jak donosi dziennik „Rusk. Inw., zebrali się w hotelu Demuta na zwykły doroczny obiad, znajdujący się w St.

Petersburgu byli obrońcy Sewastopola, w liczbie 48 osób.

= Rada miejska r...towska postanowiła: 1) upraszać o otwarcie w ...Rostowie, na początek, szkoły realnej o 6 klasach, z czterema klasami dla pobierania wykształcenia ogólnego i z dwoma wydziałami: zasadniczym i handlowym; 2) jak skoro środki miasta pozwolą, upraszać o otwarcie klas dodatkowych, stosownie do potrzeby; 3) na utrzymanie szkoły przeznaczać corocznie z sum miejskich 22,100 rs., (do tego ziemstwo dodało po 6,000 rs. rocznie z własnych funduszów;—4) zaprowadzić w szkolę naukę języków francuzkiego i niemieckiego. (D. W.)

= Z doniesień o biegu składek na pomnik Puszkina okazuje się, że ogółem od otwarcia składki do 1 stycznia 1873 roku zebrano 70,038 rs. 66 kop.

= Dnia 15 lutego, na drodze żelaznej moskiewsko kurskiej silna zamieć, trwająca z wieczora 13-go b. m. potworzyła zaspy śnieżne miejscami na 3 arszyny wysokości. Ruch towarowy został wstrzymany. Pociągi osobowe, które wyszły 14 lutego z Kurska i Moskwy, zatrzymane zostały na tych stacjach, od których dalej jechać nie można było. Pociąg Nr. 2, który wyszedł z Kurska 13 lutego, zatrzymał się 14 lutego, w śnieżnej zaspie o 4 wiorst od stacji Jasenki. Podróżni tego pociągu dopiero 15 lutego z wielkim trudem zaopatrzeni zostali w żywność. Wydano rozporządzenie względem dostawienia tych pobróżnych na stację. 15 lutego z Moskwy zupełnie nie wyprawiono żadnych pociągów. Przedsięwzięto środki jak można najśpieśniejszego oczyszczenia drogi. (D. W.)

✝ Dnia 10 b. m., to jest w poniedziałek, jako w przeddzień imienin ś. p. Konstantego **Bach**, odbędzie się wotywa żałobna, za spokój jego duszy, w kościele Narodzenia N. M. P. przy ulicy Leszno, o godzinie 11ej, na którą pozostała matka, Znajomych zaprasza. —1750—

✝ Jutro, to jest w niedzielę, jako w rocznicę imienin ś. p. Franciszki z Dessansów **Hummel**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, na które pozostały mąż wraz z Familją zaprasza.

✝ Dnia 11 b. miesiąca to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Adama **Trąbczyńskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy jego w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej rano, na które pozostałe córki zapraszają Familję, i Znajomych. —1788—

✝ We wtorek, t. j. dnia 11 b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Aleksandry z hr. Colonna Walewskich **Błeszyńskiej**, odbędzie się w kościele Archi-Katedralnym Ś-go Jana, o godzinie 10-tej żałobna Wotywa, na którą pozostała siostra wraz z córkami zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

✝ W dniu 12 b. m. i r., czyli w przyszły wtorek, jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Benedykta **Wilxyckiego**, odprawią się za duszę jego Msze ŚŚ., o godzinie 10-tej rano, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała siostra zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —1790—

✝ We wtorek dnia 11 marca, jako w dniu imienin ś. p. Konstantego **Mikulskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy Wotywa, w kościele Ś-go Krzyża, w kaplicy przed Matką Boską, o godzinie 10-tej z rana, na którą pozostała żona z pięciorgiem dzieci Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —1765—

✝ W przyszły wtorek t. j. dnia 11 marca, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Konstantego **Budzyńskiego**, b. artysty i nauczyciela niższej szkoły tutejszego baletu.

✝ W d. 12 marca r. b., to jest we środę, o godzinie 11-tej z rana, jako w oktawę rocznicy imienin nieodżałowanej matki ś. p. Pelagji ze Stempczyńskich 1° voto **Szczukowej**, 2° **Bieńkowskiej** odprawione będzie za spokój jej duszy Nabożeństwo żałobne, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się obecną w Warszawie Rodzinę zmarłej, oraz Krewnych i Przyjaciół. —1768—

✝ Ś. p. Agnieszka z Kozakiewiczów **Borkowska** wdowa, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 73, przeniosła się do wieczności dnia 7 b. m. Pozostały syn z żoną i wnuczką zapraszają Przyjaciół i Znajomych na eksportację ciała dnia 11 marca r. b., o godzinie 5-ej po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski.

✝ Ś. p. Marjanna z Stieglów 1-mo voto **Kieffer**, 2-do voto **Skrobiszewska**, b. Obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 76, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, życie zakończyła w dniu 7-mym marca r. b. Pozostali synowie, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w d. 11-tym b. m. i r., to jest we Wtorek, o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy kościoła Ś-go Jana, przy ulicy Ś-to-Jańskiej, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —1784—

Przegląd Polityczny.

Wiadomości nadesłane wczoraj z **Hiszpanji** dowodzą, że w Madrycie spodziewany jest lada chwila jakiś ważniejszy wybuch. Większość radykalna w Kortezach działała dotychczas pod wrażeniem niespodzianki jaką sprawiły: abdykacja króla i ustąpienie Zorilli. Z położenia tego korzystali zręcznie i szybko przywódzcy stronnictwa republikańskiego. Stopniowo jednak radykalni zaczynają znów odczuwać swoją siłę liczebną i sprzeciwiają się ze wszystkich sił zamierzonemu przez rząd odroczeniu, jak również i przedsięwzięciu nowych wyborów, bo przewidują w takim razie niepowetowaną klęskę swoją. Z Madrytu telegrafują, iż rząd z zawieszenia posiedzeń aż do zebrania się Zgromadzenia ustawodawczego, czyni kwestję gabinetową, i że stronnictwo radykalne na mityngu frakcji, na którym było obecnych 236 deputowanych, jednogłośnie postanowiło nie zgodzić się na wniosek ministerjum. Jeśli weźmiemy na uwagę, że przy tworzeniu nowego gabinetu 24-go lutego, głosowało tylko 245 członków, z których 231 odezwało się za panem Figuerasem, a 234 za panem Castelarem; że przyjęcie rzeczypospolitej nastąpiło 256 głosami przeciwko 52, a wybór pana Figuerasa na prezydującego, 244 głosami, przekonamy się, że ta cyfra 236 głosów dostateczną będzie w zupełności do przygotowania klęski parlamentarnej, i że tylko republikanizm po za obrębem parlamentu mógłby tu stanowić jakąś dywersję.

Co się tycze stanu rzeczy na prowincji, dziennik „Standard" donosi, że karliści na serjo zagrażają miastu Pampelunie. Raz posiadłszy punkt ufortyfikowany, będą oni bezwątpienia panami prowincji północnych. Komunikacja między Barceloną i pozostałemi częściami kraju, równie jak z Francją, została znowu przywróconą. Prawdopodobnie karliści sami potrzebują kolei żelaznych dla prędszego dokonywania swoich transportów. Władze prowincjonalne ufortyfikowały z własnej inicjatywy dworzec kolei w Marnilla, Milagro, Villafranca i Cogarroso, na linji nowaryjskiej, zabezpieczając je od napaści karlistów. Inne stacje mają być również zaopatrzone fortyfikacjami, których budowę, (jak o tem donosi dziennik „Diario"), powierzono pułkownikowi inżynierji Manchen. **W Portugalji** tymczasem parlament miejscowy jeszcze (!) się zajmuje rozprawami nad zwołaniem rezerw uznanemi przez rząd za naglące w dniu 20-go lutego.

„Times" zajmuje się rozprawami które miały miejsce przedwczoraj w **angielskiej** Izbie niższej, w kwestji bilu uniwersyteckiego. Dziennik ten utrzymuje, że nowe prawo wywołuje w wysokim stopniu niezadowolenie prałatów katolickich, a nie polepsza bynajmniej organizacji uniwersytetów. Bil w szczególności grozi istotnem niebezpieczeństwem dla Irlandji, której systemat oświaty i tak wiele przedstawia do życzenia. Prawo zresztą ma tak mało siły żywotnej, że musi uledz pod każdą opozycją, — a wiadomo już obecnie, że prawie wszystkie stronnictwa są przeciwko niemu.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 5-go.

Zgromadzenie narodowe odrzuciło dziś poprawkę dopominającą się utrzymania status quo—455 głosami przeciwko 89. Przyjęło następnie pierwszy artykuł prawa zaprojektowanego przez Komisję Trzydziestu. W głosowaniu wystąpiło 389 głosów przeciwko 232. Dwa pierwsze paragrafy artykułu drugiego również przyjęte zostały. Jutro dalszy ciąg rozpraw.

Doniesienie „Journal de Paris" że ks. Chartres i markiz Gallifet na południowym krańcu Algerji osaczeni zostali przez Arabów jest fałszywem. Przeciwnie, wyprawa odniosła dobry skutek i ks. Chartres 26 lutego powrócił już do Biskra.

Ozenne prowadzi w Rzymie układy o traktat handlowy. Bezzasadne są pogłoski jakoby otrzymał polecenie wstrzymania swych czynności.

Poseł w Konstantynopolu ma być przeniesiony do Petersburga lub Londynu.

Dzienniki tutejsze podają pogłoski zapowiadające wybuch powstania na Sycylji oraz w Neapolu i Medjolanie. Rząd włoski wie o zamiarach. W Neapolu stanąć mają na czele ruchu studenci uniwersytetu.

Wiedeń 6-go.

W Izbie deputowanych, rozprawy nad reformą wyborczą. Grocholski w imieniu deputowanych galicyjskich oświadcza, że nieuważają się oni za uprawnionych do uczestniczenia w czynnościach Izby do tego przedmiotu odnoszących się i nie chcą nawet pośrednio nań wpływać. Po tem oświadczeniu deputowani wraz z dep. Cerne, opuścili salę obrad.

Herbst miał mowę w której cesarza Franciszka, nazwał trzecim z rzędu wielkim monarchą Austrji, który potęgę jej podnosi — pozostali w Izbie sami tylko centraliści mowę tę hucznemi okryli oklaskami. Przy imiennem głosowaniu ze 122 deputowanych obecnych za projektem reformy według wniosków komissji oświadczyło się 120.

Madryt 5-go.

W San. Roche pod Gibraltarem oddział dwustu karabinjerów wraz z oficerami swymi oświadczył się podobno za Don Carlosem i zatknął chorągiew powstania.

Komunikacje kolejowe z Francją zupełnie przywrócone.

Zebranie 237 deputowanych stronnictwa radykalnego postanowiło wystąpić z opozycją przeciwko projektowi wniesionemu przez gabinet, aby aż do zwołania nowego zgromadzenia obrady dzisiejszego były zawieszone. Kommissja parlamentarna również z przeciwników projektu złożoną została. Panuje obawa rozruchów w Madrycie. Republikanie krańcowi dopominają się bezzwłocznego rozwiązania zgromadzenia narodowego.

Zapewniają, iż rząd z zawieszenia posiedzeń, jakie projektuje zgromadzeniu, zamierza uczynić kwestję gabinetową; wyczekiwać on będzie sprawozdania kommisji, poczem albo ustąpi, albo też rozwiąże zgromadzenie mimo jego woli. Z członków gabinetu dwaj tylko, Salmeron i Castelar, nie podzielają opinji większości.

Z Lizbony donoszą, że w Izbie deputowanych rząd na posiedzeniu tajemnem oświadczył, iż stosunki z mocarstwami a mianowicie z Hiszpanją są zupełnie przyjazne. Izba parów uchwaliła wczoraj prawa zwołujące rezerwy; „Diario popular" zapowiada przeciwko temu manifestację pokojową.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Monachium 6-go.—Krąży tu pogłoska o odwołaniu posła pruskiego hr. Werthern. W sferach dobrze powiadomionych odmawiają jej wszelkiej wiarogodności.

New.-York 6-go.—Wczoraj w wieczór wydarzyły się w Nowym Orleanie rozruchy. Przyszło do krwawego starcia między policją a oddziałem milicji miejscowej, która napadła na stację policyjną i usiłowała ją opanować. Policja odparła napad przy pomocy artylerji. Jeden zabity i dziesięciu ranionych. Z pojawieniem się wojsk związkowych, milicja ustąpiła zupełnie z pola.

Londyn 6-go.—Na bankiecie w Croydon, Gladstone miał mowę, w której oznajmił, iż rząd przyjmie wszystkie poprawki do bilu reformy uniwersyteckiej nawet, których właściwie za poprawki nie będzie mógł uznać, aby tylko zapobiedz większemu złemu, jakieby bilowi od opozycji grozić mogło. Pierwszy minister oświadczył przytem, że jeszcze czas na ustąpienie dzisiejszego Gabinetu nie nadszedł; w stosownej chwili będzie się on umiał usunąć, ale nie widzi powodu czynić tego bez koniecznej potrzeby. Deputowani irlandzcy postanowili przedstawić bil do opinji wyższych dostojników kościoła w Irlandji.

Wiedeń 6-go wieczorem.— Mowa Grocholskiego na dzisiejszem posiedzeniu Izby deput. brzmi w tych słowach: „W prowadzenie wyborów bezpośrednich w drodze prawodawczej przez radę państwa bez zezwolenia sejmów byłoby pogwałceniem prawa przyznanego sejmom w urządzeniach krajowych, a ze względu na to, iż urządzenia te stanowią według najwyższego patentu z 26 lutego 1861 r. integralną część konstytucji, byłoby pogwałceniem samej konstytucji.

Wysoka Izba obradująca nie może postanowić wprowadzenia wyborów bezpośrednich tak, aby przez to nie przekroczyła zakresu własnej kompetencji. Stąd też projekt do praw złożony przez rząd na dzisiejszy porządek dzienny zmusza mnie do oświadczenia w mojem własnem i w kolegów moich imieniu że nie uważamy się w prawie uczestniczyć w obradach nad tym projektem. Nie możemy przykładać ręki do urzeczywistnienia kroku prawodawczego, który ma nas pozbawić kardynalnego prawa konstytucyjnego. Wczem nawet bezpośrednio nie przyłożymy się do tego.

Wiedeń, 5go.— Jutro odbędzie się w Izbie deputowanych drugie odczytanie projektu reformy wyborczej. Ośmdziesięciu ośmiu deputowanych wiernych konstytucji na wczorajszem posiedzeniu klubu postanowiło przyjąć wnioski Komitetu konstytucyjnego bez żadnych rozpraw.

W Peszcie Izba niższa radzi nad budżetem.

UPRZEJMY POETA.

Panna André Kelly, ulubiona artystka dramatyczna, grająca w nowej sztuce Aleksandra Dumasa: „Une visite des noces," rolę młodej matki, przed niedawnym czasem zgubiła na scenie, piękny brylantowy pierścionek, który przez szczeliny w podłodze wpadł pod sceniczne maszynerje.

Tak w czasie przedstawienia sztuki, jak i po ukończeniu takowej, poszukiwania maszynistów okazały się bezskuteczne. Kosztowny kamień nie wrócił do właścicielki.

Ze ściśnionem sercem, zapuchłemi od płaczu oczyma, przybyła nazajutrz panna Kelly na próbę. Pierwsze jej słowa były pytaniem, czy się niewynalazła jej zguba. Z przykrością odpowiedzieć jej musiano, że tak dziś, jak i wczoraj, szukano napróżno.

W tymże czasie przybył Aleks. Dumas dla prowadzenia próby swej sztuki. Widząc pannę Kelly pogrążoną w smutku spytał:

— Co ci jest moje dziecię?

Wśród łkania opowiedziała artystka swoje nieszczęście.

— Idę o zakład — rzecze Dumas— że znajdę pierścionek. Maszyniści nie szukali go troskliwie. Proszę mi dać latarkę!...

— Jakto, panie Dumas, pan byś chciał....— mówiła panna Kelly.

— Chcę— przerwał Dumas—otrzeć łzy pięknej artystki.

— Ależ panie, nie wypada zapuszczać się pod scenę.

— Już ja sobie dam radę—dodał Dumas— za pięć minut powrócę.

I znakomity autor zniknął z latarnią w podscenicznych maszynerjach, pozostawiwszy artystkę w obawie.

Wkrótce powraca Dumas z miną tryumfującą, mówiąc:

— A co? wszakże mówiłem że znajdę, oto jest!

To mówiąc wręczył ślicznemu dziecku kosztowny brylantowy pierścionek, jakkolwiek w nieco odmiennej oprawie.

Dumas spuściwszy się sceniczną maszynerją pod podłogę, wybiegł dolnem wyjściem z teatru na bulwary i u najznakomitszego jubilera kupił pierścionek jako zamianę za stracony.

— *Do ludzi!*

Obywatel gubernji Siedleckiej, skutkiem nieszczęśliwego zbiegu okoliczności całego mienia pozbawiony, odwołuje się do tych, którzy posiadają możność przyjścia mu z pomocą.

Syn jego *dwunastoletni* otrzymawszy początki nauk nie jest w stanie dalej ich prowadzić. Ojciec zatem prosi publicznie tych, którzy mają dobrą wolę i możność, o zajęcie się dalszem jego kształceniem i wykierowanie go to na pożytecznego członka społeczeństwa.

Będzie to dług zaciągnięty u Boga i u ludzi.

W dniu 28 Lutego (12 Marca) 1873 r. o godzinie 2 z południa, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IV.

Nieruchomość Nr 400,

frontem od dwóch ulic Brukowej i Szerokiej na Pradze, przy Warszawie położona, składająca się z placu oparkanionego rozległości łokci kwadratowych 7049 obejmującego, z którego płaci się czynszu rocznie Magistratowi miasta Warszawy rs. 4 kop 41. Licytacja zacznie się od summy rs. 2064, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na wadium złożyć potrzeba rs. 600.— Bliższa wiadomość w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału IV i u Juljana Czajkowskiego, Adwokata, w Warszawie przy placu zwanym Krasińskich pod Nr 549*a* zamieszkałego. (1-1) —1786—

5 PROC. LISTY ZASTAWNE MIASTA ŁODZI.

Przynoszące w stosunku do obecnego kursu 6%, a dające tę samą pewność co i listy miasta Warszawy, są do nabycia w Kantorze moim.

Nadmieniam, iż listy te wydane tą samą ustawą co i listy miasta Warszawy amortyzują się tak samo jak ostatnie.

A. Goldfeder.

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich.

(1—3) — 1795 —

VELVET

z fabryk Angielskich na różne ceny **od 75 kop. łokieć** - oraz

KASZMIRY

na Szlafroczki damskie i Szlafroki męzkie, w cenie za **łokieć po kop. 35,** otrzymał Magazyn

KONSTANTEGO LENTZ,

przy ulicy Senatorskiej Nr 451, wprost Miodowej.

—1734— (2—3)

Zakład Leczniczy dla chorych na Oczy

DR. DOBRZAŃSKIEGO.

Ulica Erywańska (Plac Zielony) N. 1066Ł (10) w Warszawie.

Opłata za pokój oddzielny z całkowitem utrzymaniem, pomocą lekarską i lekarstwami, wynosi dziennie 3 rs., 2 rs. i 1 rs. 50 kop. Honorarium za operacje wnosi się oddzielnie.

ODDZIAŁ BIEDNYCH.

Chorzy biedni, którym wzrok tylko za pomocą operacji przywróconym lub polepszonym być może, przyjmują się do Zakładu za opłatą 20 kop. dziennie. - Odzienie i bieliznę na zmianę winni mieć swoją.

Porada dla chorych biednych przychodnich, codziennie od godziny 11 do 12-ej. —1068— (4-12)

Pierwsza w Kraju Fabryka obuwia maszynowego, kutego i szrubowanego, wyroby swej uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci poleca Sz. Publicz. Plac Teatralny, ulica Wierzbowa, Nr 473b, dom Petyskusa.—L. Lubliński

Zakład Czyszczenia Pierza i Puchu,

przy ulicy Długiej, Nr 32 nowy, na Potkańskiem; odbywa czyszczenie na poczekaniu, pobierając po kop. 5 od funta pierza; kop. 7½ od pierza pomieszanego z puchem i kop. 10 od samego puchu. Przy pomienionym zakładzie odbywa się sprzedaż

Puchu Erdredonowego,

niemniej **PIERZA i PUCHU** w różnych gatunkach i na różne ceny. (1-6) — 1754 —

Ktoby miał do wynajęcia zaraz

POKÓJ

z meblami, usługą i pościelą, raczy adres swój złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **J. K.**

(1—1) 1798 —

PROSZKI I WODY

do zębów

Dra Ewans, Dra Pierre, Dra Hénoque, Société Hygienique, Botót, Legrand, Rimmel, Rigaud, Panafieu Gelléfrères, Odontine i Elixir Odontalgique Pelletier, Zahnpasta, Anatherin Mundwasser Dra Popp, w wielkim wyborze. Proszki **od kop. 15.** Wody do zębów **od kop. 50**

W HANDLU PERFUMERJI

W. B. Śniechowskiego

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 8.

(1—6) - 643 -

Fabryka futerałów do biżuterji i szkatułek do srebra

J. BYKOWSKIEGO,

przy ulicy Bielańskiej Nr 15 nowy, wyrabia szkatułki do srebrnych i platerowanych serwisów, w których umieszczać można tace, samowary, półmiski i t. p. wykonywa ozdobne toalety damskie, aksamitem lub skórą kryte — oraz futerały do Monstrancji, Krzyży, Kielichów i t. p. —1675 — (2 3)

GUWERNANTKA FRANCUZKA,

młoda, wykształcona, z wysoką muzyką, oraz **Guwernantka** Francuzka początkowa, są zaraz do umieszczenia; ta ostatnia tylko w Warszawie, u Professora de Préchamps, ulica Długa, Nr 23, na pierwszem piętrze od frontu (Eldorado). (2-3) - 1648 -

PRALNIA

Materji, Atłasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach.—Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła Ś-go Jana, na dole od frontu.— **M. Piotrowska.** —1745 — (1 1)

KANARKI!!!

śpiewające,

na różne ceny - poleca się amatorom. **Ulica Elektoralna Nr 748, nowy 8,** stróż miejscowy Józef wskaże.

—1760 — (1 1)

PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Podwale Nr 20 nowy, na 1-em piętrze w oficynie po lewej stronie w dziedzińcu. (1—1) —1799 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 9 Marca 1873 r.

Koncert Orkiestry Warszawskiej,

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELD.

1. Uwertura z op. Marytana, Wallacego; 2. König slieder walc, J. Straussa; 3. Balet z op. Wilhelm Tell, J. Rossiniego; 4. Warschauer Schlittschuh kadrill, O. Issleiba (1 raz); 5. Na żądanie Uwertura z op. La Cirkassiene Aubera; 6. Bon Ton Polka. Th. Hertza; 7. Schattentanz z op. Dinorah Meyerbeera (1 raz) solo na klarnet wyk. p. Philip; 8. Pottpourri z op. Faust Ch. Gounoda ułoż. p. Ch. Schultza; 9) Uwertura z op. Indra. Fr. Flotowa; 10. Kopernik, mazur G. Lanckorońskiego (1-szy raz); 11. Serenada Tiltla (z olo na flet i waltornię wyk. pp. Douzette i Weck); 12. Leichtes Blut, polka J. Straussa.

Początek o godzinie 4 i pół.— Wejście kop. 20.—Co Niedziela i Święto **Koncert.** —1766— (1

MAGAZYN UBIORÓW

Męzkich i Dziecinnych

w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej pod Nrem 585 egzystujący,

z dniem 5 Marca otwartym został.

Powyższy Magazyn zaopatrzony w wszelkie ubrania tak męzkie jak i dziecinne, podług najświeższych fasonów i po cenach nader przystępnych, z czem się poleca łaskawej Publiczności. **A. AMSEL.**

—1718 — (2 3)

Ostrygi Ostendzkie

codzień świeże w Handlu **Sowińskiego** i **Szulca** dawniej **E. Koelichena**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (13 15) 1010 —

Jutro, dnia 25 Lutego (9 Marca) 1873 roku w Sali Ressursy Obywatelskiej danym będzie **KONCERT** Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją **Lewandowskiego i Kuhne**, składający się wyłącznie z dzieł **Polskich Kompozytorów.** PROGRAM: Część I. 1. Polonez, Chopina; 2. Walce kotylionowe, Lewandowskiego; 3. Uwertura z op. Jadwiga, Kurpińskiego; 4. Mazur Krynicki (nowy), Br. Czarnowskiego; Część II. 5. Marsz (napisany dla ś. p. Elsnera), Dobrzyńskiego; 6. Uwertura dramatyczna, Münchheimera; 7. Potpourri z op. Halka, Moniuszki (ułożone przez p. Kuhne); 8. Zawierucha, oberek fantastyczny Lewandowskiego; Część III. 9. Przebudzenie się lwa, kaprys heroiczny Ant. Kątskiego; 10. a) Znasz li ten kraj, pieśń Moniuszki, wykona p. Kuhne; b) Chociaż to życie idzie po grudzie, polonez (1-szy raz) Komorowskiego, (instrum. przez p. Münchheimera); 11. Kontredanse z op. Hrabina Moniuszki, ułoż. Le Brun; 12. Galop, H. Schultza.— Początek o godzinie 4 i pół. Cena wejścia kop. 20. - W każdą Niedzielę i Święto **Koncert.** —1793 (1—3)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Linda z Chamounix.** Jutro: (Widowisko bezpłatne).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Lady Tartuffe.** Jutro: **Safanduły.**

OPERA WŁOSKA

Dziś, w Sobotę, dnia 8 Marca 1873 r.

Benefis P. Mariani.

Po raz pierwszy: LINDA z CHAMOUNIX.

PP. Mariani, Barton, Filleborn, Storti, Nanetti.

W próbie: **Hugonoci, Traviata, Norma.**

—1785— (1—1)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 8 Marca 1873 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. — kop. —				
Dukaty Hol. rs. — kop. —				
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —				
Austrjackie floreny w bilet. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	94	95	94	65
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	93	95	93	65
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	93	95	93	65
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	90	5	89	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	20	78	90
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860 . . .	95	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . . (” ” ” ” ostempl. . . (	154	—	—	—
” ” ” ” z r. 1866. . . (” ” ” ” ostempl. . . (	155	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	96	—	95	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . .	76	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	138	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	116	50	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	290	—	283	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	126	50
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	76	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	107	75	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 84 4/9
Od Likwidacyjnych kop. 107 2/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 101 5/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 218 1/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 35 rs. 109 k. 5
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 33 rs 7 k. 31
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. 87 k. 15
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 75 rs. — k. —.
List. zast. m. Łodzi 84—83.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 0.

W poniedziałek Kurjer nie wyjdzie

Podajemy do Publicznej wiadomości, że na skutek tranzakcji między spólnikami, **Magazyn i Pracownia obuwia męzkiego i damskiego**, utrzymywana dotychczas pod firmą: **„Korpaczewski, Bobrowski i Müller,“** z dniem 1 Marca przeszła na wyłączną naszą własność i nadal prowadzoną będzie pod firmą

Bobrowski i Müller

Nadworny Jego Cesarskiej Mości majster szewcki, ulica Rymarska Nr 742 (12) w Warszawie.

Do powyższego Magazynu w tych dniach wprost z Paryża, nadszedł transport wyborowego **Szuwaksu** w pudełkach rozmaitej wielkości, oraz skór groszkowych lakierowanych. **K. Bobrowski, J. Müller.**

(1—6) — 1507 —

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 47

Dnia 8 Marca *Sobota.* *Dnia 24 Lutego (8 Marca) 1873 roku.*

Nowe dzieła znajdujące się do nabycia W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA.

Panteon wiedy ludzkiej lub pantologja, encyklopedja wszechnauk i umiejętności, propedeutyka powszechna i wielki system filozofji przez Bron. Trentowskiego Tom I, poszyt 1 i 2-gi. Poszyt każdy kosztuje kop. 50. Przy odbiorze poszytu 1-go i 2-go płaci się za 3-ci i tak następnie, ostatni jako zapłacony naprzód, odbiorą Szan. Prenumeratorowie bezpłatnie. Poszytów będzie 30.
Korrespodencja Krajowa Stanisława Augusta, z lat 1784 do 1792. 8-ka, rs. 2 kop. 40.
Korrespondencja Joach. Lelewela z Kar. Sienkiewiczem. 8-ka, rs. 1 kop. 20.
Kopernik w Italiji, czyli dokumenty italskie do monografji Kopernika, zebrał Dr Artur Wołyński. 8 ka, rs. 2 kop. 40.
Początki unji lubelskiej, przez Dr Aug. Mosbacha 8-ka, rs. 1 kop. 20.
O prawach kobiety, przez Edwarda Prądzyńskiego 8-ka, rs. 1 kop. 50.
Religijność i mistyka, w życiu i poezjach Ad. Mickiewicza. Studjum Luc. Siemieńskiego. 8-ka, kop. 67½
O Mazurach, napisał Dr Wojc. Kętrzyński. 8-ka, kop. 45.
Rocznik dla archeologów, numizmatyków i biblijografów polskich r. 1870, wydał Stan. Krzyżanowski. 8 ka, rs. 1 kop. 50.
Trzy wykłady, czytane na posiedzieniach ogólnych naukowego Tow. akademików polskich w Berlinie w ciągu roku 1871 1872, przez Fran. Chłapowskiego. 8-ka, k. 80.
Listy pedagogiczne, brata do siostry przez Andrz. Jozefczyka 8-ka kop. 50.
Pedagogika w urywkach Dr L. Kelnera obejmująca sprawy szkoły początkowej i wychowania domowego opracowana, przez Zyg. Sawczyńskiego. 8-ka, kop. 90.
Historja literatury polskiej, dla młodzieży przez Kar. Mecherzyńskiego. 8-ka, rs. 1 kop. 20.
Serbija w XIX wieku. Dzieje wyzwolenia się Serbji z pod jarzma tureckiego przez Saint René Taillandier. 8-ka, rs. 1 kop. 20.
O przyczynach zjawisk w naturze organicznej. Sześć popularnych odczytów wypowiedzianych w muzeum praktycznej Geologji, przez F. H. Huxley'a, tłom. A. Wrześniowski. 8-ka, kop. 50
Pomniki architektury, od XI do XVIII wieku, ze stanowiska historji sztuki, objaśnił Wład. Łuszczkiewicz. 8 ka, kop. 50.
Sprawa kryminalna powiastka J. I. Kraszewskiego. 8-ka, rs. 1 kop. 20.
Z życia awanturnika. Obrazki współczesne przez J. I. Kraszewskiego. 8 ka, rs. 1 k. 20.
W jesieni komedja Wł Hr. Koziebrodzkiego. 8 ka, kop. 35.
Siostrzenica ks. Proboszcza, powieść Mich. Bałuckiego. 8 ka, rs. 1 kop. 20.
Mikołaj Zebrzydowski, dramat w 5-ciu aktach Lud. Orpiszewskiego. 8 ka. kop. 80.
Koroniarz w Galicji, szkice współczesne przez N. M. 8-ka, rs. 1.
Officyjalista, powieść Ad. Pługa tomów 3. 8 ka, rs. 2 kop. 50.
Dwie, komedje A. Błydowskiego. 8-ka, rs. 1 kop. 20.

—1695— (1—1)

Najnowsze dzieła w języku Polskim DO NABYCIA W KSIĘGARNI G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481.

Prądzyński Ed. O prawach kobiety cena, rs. 1 kop. 50.
Belcikowski Adam, Patryarcha, powieść 2-my, rs. 2.
Blumenstok Dr, Kilka przypadków dochodzenia stanu umysłowego, kop 40.
Blumenstok Dr, Przegląd krytyczny prac sądowo lekarskich na r. 1871, k. 35.
Choiński Tymoteusz. Urządzania lasów, Podręcznik praktyczny dla obywateli ziemskich, rs. 2.
Jeleński Jan. O samopomocy w kształceniu się, kop. 50.
Koczanowicz M. Ustrój państwowy Rzeczypospolitej Nowogrodzkiej, kop. 40.
Kraszewskiego J. I. Sprawa Kryminalna powiastka, kop. 90.
Kraushar Al. Intermezzo Przekłady z księgi pieśni Hejnego, k. 60- w opr. rs. 1.
Krzyżanowski St. Rocznik dla archelogów, numizmatyków i bibliografów polskich, rs. 1 kop. 50.
List mieszkańca lasów do pana. J. I. Kraszewskiego, kop. 20.
Otto L. Ks. Dr. Książeczka o małżeństwie ułożona dla ludu chrześcijańskiego, k. 30.
Prokop O. Kapucyn. Żywot Świętej Klary z Assyżu założycielki zakonu siostr ubogich 2-my rs. 2.
Wołyński Dr Artur. Kopernik w Italji czyli dokumenta italskie do monografji Kopernika, rs. 1 kop. 80.
Zdanowicz Al. Krótki zarys historji powszechnej, tudzież dwie tablice chromologiczne, rs. 1 kop. 80.

Wszelkie dzieła tak w języku polskim jako też zagraniczne, oraz nuty Muzyczne przez gazety lub czyje kolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach Księgarnia dostarcza, katalogi zaś książek i nut muzycznych na żądanie przesyła **franco.**

—1714— (1—1)

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów W WARSZAWIE

wyszło nowe dzieło:

MICHAŁA WISZNIEWSKIEGO: Myśli o ukształceniu siebie samego.

Dzieło pośmiertne z portretem i życiorysem autora skreślonym przez

LUDWIKA NIESIOŁOWSKIEGO.

Cena egzemplarza kop. 60.

Książka powyższa jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —1728— (1—3)

KSIĘGARNIA GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),
otrzymała na skład główny:

Cuny, Nauka Chodowania pszczół. Część III-cia, obejmująca chodowanie pszczół w ulach z plasrami ruchomemi, czyli w ulach Ks. Dzierżona. Cena egzemplarza Rsr. 1; wydane poprzednio dwie Części, kosztują Rsr. 3, nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą. —1309— (3—4)

NAKŁADEM KSIĘGARNI Gustawa Sennewalda

przy ulicy Miodowej Nr 481, nowy 4.

Wyszło ś. p. **Leona Kunickiego,** ostatnie humorystyczne dziełko pod tytułem:

OBRAZKI Z MOJEGO SĄSIEDZTWA,

z notat pana **Antoniego.** — Cena kop. 45, z przesyłką kop. 50. -1715— (1—3)

NOWE KSIĄŻKI TREŚCI RELIGIJNEJ

wydane **nakładem** lub na **skład główny** otrzymane przez Księgarnię i Skład Nut

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika,

Dupanloup (Biskup Orleański), Dziecię, przekład z francuzkiego, rs. 1 kop. 20
Dupanloup, Małżeństwo chrześciańskie, przekład z francuzkiego, 90 kop.
Gaume (Biskup), Życie nie jest życiem, albo wielki błąd XIX wieku. Przekład ks. W. Magnuskiego, 60 kop.
Lebon Hubert. Sam na sam z Bogiem. Rozmyślanie duchowne, przełożył M. Gorzelański. Wydanie drugie. Na papierze welinowym, 30 kop., na zwyczajnym. 20 kop.
Liguori św. Alfons, Nabożeństwo do Matki Bożej Bolesnej, z dzieł jego wybrane i na polski przełożone, przez **O. Prokopa** kapucyna. **Wydanie drugie** poprawne, 30 kop.
Nauka o Najświętszym Sakramencie, oraz zachęta i przygotowanie do Komunji Świętej **Wydanie drugie** poprawne, 60 kop.
Prokop ks. kapucyn, Święty Józef. Szczegóły jego życia. Uwagi o wielkiej jego godności, zachęta do szczególnej w jego pośrednictwo ufności, z przyłączeniem niektórych na cześć jego ćwiczeń pobożnych. **Wydanie drugie**, z ryciną św. Jozefa 30 k.

(2—5) 1538 —

UWIADOMIENIE KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie.

Nabywszy na własność pozostałą ilość egzemplarzy Tomu 3-go i 4-go

SZKICÓW HISTORYCZNYCH KAROLA SZAJNOCHY,

sprzedaje takowe po cenie znacznie uprzystępnionej, a mianowicie: Tom 3-ci po rs. 1 kop. 50, Tom 4-ty po rs. 1, z przysyłką po rs. 1 kop 65 i rs. 1 kop. 10.

Tomy 1-szy i 2-gi, które zupełnie są wyczerpnięte wyjdą w nowem wydaniu w ciągu r. b. nakładem powyższej firmy. (1696—1—6)

KSIĘGARNIA GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481, nowy 4.
otrzymała na skład główny:

Prądzyński Edward.

O prawach kobiety.

Cena rs. 1 kop. 50.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą. —1716— (1—3)

Nakładem Księgarni GEBETHNERA I WOLFFA

wyszły dwa śpiewy i są do nabycia we wszystkich Księgarniach:

Władysław Wieniec. Dziwny sen, wiersz E-y'ego, ofiarowany Modrzejewskiej Helenie, kop. 70.
— Enfant si j'étais roi, słowa Victora Hugo, kop. 30. —1624— (3—3)

NOWO-OTWORZONA

CZYTELNIA

Józefa Rosendorfa, Krakowskie-Przedmieście, dom Roeslera Nr 451/85, **otrzymała w tych dniach nowy transport książek,** składający się **z najnowszych utworów** literatury polskiej, ruskiej, francuzkiej i niemieckiej. **ABONAMENT PRZYJMUJE SIĘ BEZ ZŁOŻENIA ZASTAWU.** 1460— (3—3)

Każdego czasu!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **Skład Materjałów Piśmiennych i Galantaryjnych** i t. p. wraz z mieszkaniem, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
1633— (2—3)

W dniu 5 (17) Marca 1873 r., o godzinie 2ej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale III, sprzedaną będzie przez publiczną licytację **Nieruchomość** Nr 2816 lit B. w Warszawie przy ulicy Topiel położona, składająca się z placu łokci kwadratowych 1581, który może być użyty na skład drzewa. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 586a przy ulicy Długiej zamieszkałego. Licytacja zacznie się od summy rs. 239 kop. 94⅓.

Kajetan Wałowski, Patron.
—1720— (1—1)

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu zawiadamia: że z powodu upływu z dniem 19 (31) Lipca 1873 r., terminu trwania wspólki zawiązanej między właścicielami **Cukrowni z rafinerją Elżbietów** zwanej, pod Sokołowem w gubernji Siedleckiej położonej, Cukrownia ta wraz z całym kapitałem zakładowym i obrotowym wystawiona jest na sprzedaż w drodze działów przed Trybunałem Cywilnym w Warszawie popieraną. Ostateczne przysądzenie, odbędzie się w Wydziale IV, tegoż Trybunała przed Sędzią delegowanym Bielickim, dnia 15 (27) Marca 1873 r.; o godzinie 5tej po południu. Licytacja Cukrowni z przedmiotami, kapitał zakładowy stanowiącemi, zacznie się od szacunku o ⅓ część zniżonego, to jest summy rs. 182,000. Wartość przedmiotów kapitał obrotowy stanowiących, oddzielnie od powyższego szacunku, nabywca zaspokoi podług zasad warunkami ustalonych. Także, zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale IV, i u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Podwal, pod Nr 497a (nowy 3), zamieszkałego.

Andrzej Brzeziński,
Obrońca przy Senacie.
—1755— (1—2)

Wybór Cygar Hawańskich.

od rs. 8 do rs. 40 za 100 sztuk **Pakitosy Espagniola w słomie**, niemniej **Cygara, Tytonie, Papierosy, Tabakitosy i Pakitosy** z najcelniejszych fabryk **Petersburgskich i Krajowych**, oraz **Tytonie nieprzetarte i Papierosy fabryki N. Criona Papa Nicola** z Odessy i Tabakę Paryzką, mam honor polecić Szanownej publiczności.

Obstalunki z prowincji natychmiast ekspedjuję. Dla PP. handlujących rabat fabryczny. Ulica Rymarska, obok Izby Skarbowej Nr 737/8 nowy 5. **WILHELM WARD.**

Karty do gry, Książeczki Abadie i Gilzy najlepsze, oraz Zapałki angielskie Bryant z May. (2—6) — 1556 —

ŚRODEK UWAGI GODNY

Łatwego pozbycia się **odcisków** za pomocą **plastra** wynalazku angielskiego, który najuporczywszy odcisk zamienia w cienką zwykłą skórkę bez śladu onego i boleści. Liczne rekomendacje ugruntowały w przekonaniu bardzo wielu osób skuteczne tego **Plastra** działanie, a cena tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się o znakomitości tego środka. Dostać można w Magazynie Obuwia J. W. Hejn, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego i w Składzie Papieru i Cygar, róg Ordynackiej i Nowego-Światu u Winiarskiego, oraz w Składzie Nafty Wł. Dunin, ulica Elektoralna Nr 18 nowy, wprost Zatyłek. Cena rulonu kop. 40. (2—3) — 1726 —

W dniu 5 (17) Marca 1873 r. o godzinie 5 z południa, sprzedaną zostanie w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II, przed W. Jałowieckiem Sędzią Delegowanym **Nieruchomość Nr 3001 lit. A.** w Warszawie przy ulicy Fabrycznej położona, wraz z Zakładem Giserni i inwentarzem fabrycznym na gruncie znajdującym się — Licytacja zacznie się od summy rs. 50,431 kop 10, jako szacunku zniżonego. — Vadium rs. 5000. — O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość w Kancellarji W. Świerczewskiego, Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II, pod Nr 549 i u podpisanego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej, pod Nr 1777 zamieszkałego, sprzedażą kierującego.
(2 3) - 1653 — **Teodor Łącki**, Obrońca przy Senacie.

W dniu 2 (14) Marca r. b. o godzinie 10 z rana sprzedane zostaną w drodze przymuszonego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale I dobra ziemskie

BORKI,

w powiecie Nowo-Mińskim gubernji Warszawskiej położone, rozległości dzies. 334 (mórg 668) mające Licytacja zacznie się od summy rs. 8400, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego, a wadjum ma być złożone w summie rs. 1000. — Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I u podpisanego Patrona, jako sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nr 310/11 (nowy 5), przy ulicy rynek Nowego Miasta zamieszkałego. — **Izydor Karśnicki**, Patron. (2—3) — 1663 —

25% TANIEJ

Górale i Góralki

Wykonywają robotę żniwiarską bez żadnego wyłączenia, sprowadzeni przez **J. NASSALSKIEGO** w Warszawie, Chmielna, Nr 20.

Upraszam o wczesne zamówienie, gdyż takowe tylko do 1-go Kwietnia przyjmowane będą.

(5 -12) — 1581 — **J. NASSALSKI.**

W MAGAZYNIE OBUWIA

MĘZKIEGO I DAMSKIEGO

FRANCISZKA HERMAN

przy ulicy Senatorskiej Nr 467*b*.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach nader nizkich, prawdziwego

Paryzkiego szuwaksu.

—1753— (1 - 3)

ZAKŁAD OGRODNICZY

Franciszka Willmana

ulica Chmielna, numer 1550.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w zakładzie moim tak jak i lat poprzednich, można dostać drzew owocowych, a mianowicie: Gruszek, Jabłoni, Śliwek i Wiśni, niemniej polecam piękne egzemplarze agrestu sztamowego oraz nasiona warzywne i kwiatowe a to wszystko po cenach najprzystępniejszych. — **Franciszek Willman.**
—1678— (1 6)

Z POWODU ZWINIĘCIA MAGAZYNU,

zupełna wyprzedaż Maszyn do szycia, nici, igieł,

i. t. p.

po cenach następnych:

Najlepsze **maszyny** systemu **Wheelera et Wilsohn'a** z przykryciem **rs. 45** sztuka.
Maszyny ręczne dwunitkowe Germania, Elisabet, Brytania i inne **rs. 27** sztuka.
Maszyny ręczne jednonitkowe, **rs. 11** sztuka.
Maszyny krawieckie, rs. 45.
Nici 250 yardowe, białe, czarne, tuzin **kop. 90.**
„ **200** „ „ „ „ **78.**
Igły do maszyn systemu **Wheelera et Wilsona** tuzin **k. 60.**
„ „ „ **Grora et Bekera** „ **k. 50.**
„ „ **innych systemów** „ **k. 84.**

Maszyny różnych systemów, nici, igły, jedwab' i wszelkie inne przybory do maszyn po cenach znacznie zniżonych.

W składzie Maszyn do szycia,

na Nowym-Świecie, dom Zarządu Wojskowego, Nr 67.

Skład po zwinięciu takowego zabezpiecza dwuletnią gwarancję reperacji w jednym ze składów egzystujących w Warszawie. —1712— (1—3)

Poszukiwaną jest do towarzystwa **starszej panienki, osoba ukształcona** znająca dokładnie język francuzki i niemiecki. W miarę uczynionych, warunków osoba wymieniona otrzyma stół i mieszkanie, z połączeniem pieniężnego wynagrodzenia. Ulica Erywańska, Nr 4 nowy, mieszkania Nr 5.
—1518— (3—3)

Prof. G. de Préchamps

Ulica Długa Nr 23 (Eldorado) na 1-em piętrze od frontu

Ma do umieszczenia: **Guwernantki Polki, Francuzki, Angielki i Niemki** z niższem i wyższem wykształceniem i muzyką.
(6 - 6) — 1049 —

Pożądaną jest

FRANCUZKA,

z wysokiem wykształceniem, znająca **dobrze** język niemiecki lub ruski. Za oznaczoną wspólną umową ilości godzin, otrzyma stół i mieszkanie. Ulica Grzybowska Nr 9, mieszkania 4. —1517— (3 - 3)

Języka Niemieckiego

udzielam w konwersacji, z wykładem według najnowszej metody, gwarantując za korzyści w nauce, po 90 lekcjach. Platen A. v. Reussner, Nauczyciel. Ulica Oboźna Nr 6, piętro 2 front, w domu obecny codzień do 10 godziny rano. —1628— (2—6)

Potrzebna jest

NIAŃKA,

opatrzona dobremi świadectwami, mówiąca po niemiecku chociażby cokolwiek; w wieku nie mniej jak lat 17. Wiadomość w składzie perfum Fryderyka Puls, Plac Teatralny.
- 1735 - (2—3)

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do krawieczczyzny, ulica Bielańska i róg Tłomackiego, dom Freunda, Nr 600, nowy 1, drugie piętro, Nr 3 mieszkania.
—1729— (2—3)

Potrzebny jest

UCZEŃ do HANDLU.

Wiadomość w składzie herbaty **L. KRUPECKIEGO,** wprost statuy Kopernika.
—1664— (2—3)

W dniu 8 (20) Marca 1873 r, o godzinie 10 rano, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I pod Nr 549, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację **Kolonja Janówek** w dobrach Dembe Wielkie, w Powiecie Nowomińskim, gub. Warszawskiej położona, obejmująca przestrzeni mórg 118, prętów 258, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie.

Licytacja zacznie się od summy rs. 1,000.
Vadium rs. 750.

O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość w kancelarji W. Linowskiego Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 i u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr 1777 zamieszkałego sprzedażą kierującego.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1873 r.
Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie.
1654— (1 -1)

Rekomendacja Guwernerów i Guwernantek

NATALJI CIEŚLIŃSKIEJ,

ulica Długa Nr 32 nowy, wprost Hotelu Niem. Zawiadamia Szanowną publiczność, iż ma do umieszczenia obecnie najlepszy wybór Guwernantek Niemek, posiadających języki: francuzki, angielski, muzykę i śpiew w wysokim stopniu, także Guwernantki Polki, z wyższem i niższem wykształceniem, z muzyką i bez. Guwernerowie: Francuzi, Niemcy, Polacy, Osoby do towarzystwa, Bony Polki i Niemki, oraz Panny Służące, Gospodynie i Oficjaliści i t. d. — Tamże jest do wynajęcia **Fortepian** o 7-miu oktawach, za umiarkowaną cenę.
—597—

Potrzebną jest **NAUCZYCIELKA,** którаby udzielała lekcji muzyki i konwersacji francuzkiego języka, za osobny pokój a reszta do umowy. Wiadomość u stróża przy ulicy Karmelickiej Nr 8 nowy.
—1756 — (1—1)

FRANCUZKA,

przybyła z Paryża ma trzy godziny wolne, która życzy sobie poświęcić konwersacji. Wiadomość powziąść można przy ulicy Widok Nr 14 nowy, mieszkania Nr 3, pytać się zaś o Pannę Marję Tisseraud.
— 1692 — (2 - 3)

Potrzebne są

PANNY

do maszyny oraz podręczne. Bliższa wiadomość ulica Senatorska wprost Miodowej w składzie sukna Wgo Mrozowskiego i Paszkowskiego. —1751— (1—1)

Potrzebna jest zaraz lub od 1-go kwietnia

OSOBA

w średnim niemka, wieku którаby się znała na kuchni i gospodarstwie, czyli do wszystkiego do jednej osoby. Wiadomość w kantorze telegrafu na banhofie petersburgskim.
—1748 — (1—3)

Potrzebna jest

PANNA,

umiejąca szyć dobrze ręcznie, i żądane są do nabycia Paw' i dwie Pawice. Ulica Jasna, naprzeciw hotelu Viktorja, Nr domu 7, mieszkania Nr 11, codziennie od 8 do 11 rano i od 3 do 5 po połud. —1770 — (1—1)

OSOBA

uzdolniona do przerabiania i ubierania kapeluszy ryżowych, potrzebną jest zaraz, ze stołem lub bez takowego, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 4 nowy, w sklepie wiktuałów.
—1657— (2 - 3)

OSOBA,

znająca krawieczczyznę ręczną i język niemiecki gruntownie, pragnie umieścić się w znakomitym domu w Warszawie do zarządu lub za pannę, a ponieważ zna ten obowiązek, pełnić go będzie z całą sumiennością. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warsaw. pod lit. M. K. J.
—1420— (3—3)



W tych dniach otwartą została

pod „Trzema Kuflami" BAWARJA

przy rogu ulicy **Marszałkowskiej Nr 48 i rogu Ś-to Krzyzkiej Nr 33**, gdzie w każdej chwili można dostać **piwa** z browaru p. Haberbuscha, oraz smacznie przyrządzonych **przekąsek** zimnych i gorących, jak również i różnych **napoi**, z czem się poleca **K. DIDIER**. —1549—. (2—3

Restauracja z Bawarją

od lat kilkunastu egzystująca, z Bilardem, gazem i odpowiedniemi utensyljami, do sprzedania każdego czasu, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość Nr 9 ulica Browarna. —1761— (1 - 3)

Po pół kopiejki od łokcia,

przyjmuje się obrębianie falbanek i zszywanie brytów, pikowanie zaś waty stosownie do umowy, oraz wszelkiego rodzaju bieliznę:

Od koszul dziecinnych po kop. 15 }
„ damskich „ 25 } i wyżej.
„ męzkich „ 30 }

Ulica Krakowskie Przedmieście obok Szpitala Ś-go Rocha Nr domu 22, mieszkania 6.
—1402— (3 3)

OSOBA

młoda, z dobrej familji, posiadająca krawieczczyznę, **poszukuje obowiązku** do towarzystwa osoby wieku i wyręczenia w gospodarstwie. Adressa uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit L. D.
- 1668 — (2 10)

ZDOLNY

SUBJEKT KSIĘGARSKI,

znający dobrze handel nut, wprawny w ekspedycję sklepową i mówiący o ile możności paru obcemi językami, znajdzie

pod bardzo dobremi warunkami pomieszczenie w Księgarni i Składzie Nut **Ferdynanda Hösick,** Senatorska Nr 496.
—1242— (3 -3)

Wdowa bezdzietna, przez lat kilka pełniąca obowiązki gospodyni w znaczniejszych domach, oraz do dozoru dzieci w tychże; posiadająca świadectwa z miejsc poprzednich, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 71 nowy. Stróż miejscowy mieszkanie wskaże.
—1591— (2 —3)

Pragnący zamienić **Nieruchomość** w Warszawie na dobra **ziemskie** blisko tegoż miasta położone, lub potrzebujący kupić kamienicę w Warszawie, na ktorejkolwiek ulicy i za jaki bądź szacunek, na procent 8 do 9, od zapłaconej summy, raczy zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem O. K. nazwizko swoje, numer pod którym mieszka, część miasta i wysokość szacunku, w której i za jaki chce nabyć takowe, a będzie miał wskazaną odpowiednią jego życzeniom nieruchomość.
-1680 - (2—3)

RS. 10,000

potrzebne na 1 szy numer hypoteki, majątku w gub. Siedleckiej położonego. Połowa tej summy zwróconą zostanie po roku od dnia zapisu do hypoteki, a druga połowa w dwa lata. Bliższa wiadomość u B. Werner et Comp. Tłomackie Nr 9. do godz. 10 rano. Zastrzega się pośrednictwo osób trzecich. —1763 — (1 - 3)

---

8 calowe kwadratowe sosnowe, ostrokantowe **DRZEWA**, długości 8 stóp, i 22 stóp długie, proste, sosnowe tyczki, u końca 5½", wszystko reńskiej miary, poszukuje się w każdej ilości. Adresa i zgłoszenia, z podaniem miejsca, ilości drzewa i ceny, przyjmie Redakcja Gazety Polskiej pod lit. **M. B.** - 1753— (1 3)

Dla wiadomości Szanownych Panów pragnących nabyć **tanią a dobrą co do materjału, kroju i roboty** bieliznę męzką, ogłaszam

Cennik Pracowni i Składu Bielizny męzkiej

S. Zdanowskiego,

ulica Podwale, Nr 7 nowy, dom W-go Mrozowskiego. Pierwsze piętro. Znaki.

½ tuzina koszul nowych perkalowych		rs. 6	kop. —
½ tuzina „ płóciennych		„ 8	
½ „ „ dziennych z dobrego perkalu a webowym gorsem		„ 8	„ 40
½ „ „ „ płóciennych z cienkiem gorsem		„ 10	„ 50
½ „ „ „ z lepszego płótna „		„ 12	„ —
½ „ „ „ webowych „		„ 15	„ —
½ „ „ „ haftowanych	od	„ 12	„
1 tuzin kołnierzyków webowych najnowszych fasonów	od	„ 2	„ 50
1 „ Mankietów webowych najnowszych fasonów	od	„ 4	„ 20
½ tuzina Kalesonów dymkowych lub płóciennych	od	„ 6	„ —

Pracując przez lat kilkanaście w podobnem zawodzie, tak tutaj jako też i za granicą, spodziewam się **jako fachowy,** co do gustu i kroju zadosyć uczynić wszelkim żądaniom.

Zamówienia z prowincji przy nadesłaniu miary i przypadającej należności, uskuteczniam w najkrótszym czasie, z całą sumiennością.

Kupcom oraz robiącym obstalunki na wysyłkę do Rossji, udzielam wszelkie możliwe ustępstwa, przy śpiesznym i starannem wykończeniu.

Przyjmuję również wszelkie roboty nowe, oraz przeróbki koszul męzkich, po cenach umiarkowanych. (1 - 6) — 1771 —



JEDYNY SKŁAD NA KRÓLESTWO
oryginalnych
AMERYKAŃSKICH MASZYN DO SZYCIA
SINGERA,
po cenach zniżonych.
Skład zaopatrzony również w dobór maszyn do szycia wszelkich innych systemów, sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych, a w razie potrzeby na wypłatę.
(1—6) — 1760 — **G. REINSTEIN**, dawniej **L. Schewüch**, ulica Czysta, Nr 4.

Krakow.-Przed. Nr 69.

DRZEWORYTNIA WARSZAWSKA
№ 69. Krakowskie Przedmieście. № 69.

Krak.-Przedm. Nr 69.

Przyjmuje ws zelkie roboty w zakres sztuki **drzeworytniczej** wchodzące, również obstalunki na **Medale** do ogłoszeń z wystawy w Moskwie r. 1 872, do których wzory posiada. Jako też wszelkie **winety** do ogłoszeń z rysunkiem i wycięciem po cenach przystępnych. (3—3) — 1243 —

BIURO KOMISSOWE
L. TABACZYŃSKI
w TARNOWIE,
poleca swe pośrednictwo w sprzedaży i nabyciu dóbr ziemskich, lasów, realności miejskich, w objęciu dzierżaw, w sprzedaży i zakupie produktów surowych, tudzież kopalni nafty, w sprowadzaniu narzędzi rolniczych i t. d. pod warunkami bardzo przystępnemi.
Liczne stosunki stawiają nas w położeniu rzeczone interesa załatwiać bezpośrednio, w jak najkrótszem czasie.
Obecnie mamy do sprzedania kilka większych i mniejszych posiadłości ziemskich z lasami i bez tychże, tudzież kopalnie nafty w Galicji, niemniej 3 większe dzierżawy dóbr w warunkach bardzo korzystnych, bezzwłocznie do objęcia.
Na zapytania frankowane bezzwłocznie stosowne udzielimy wyjaśnienia. —645— (5 - 6)

W jednem z miast gubernjalnych Królestwa **jest do sprzedania** z wolnej ręki
HOTEL
z przyległemi zabudowaniami, przynoszący rocznie czystego dochodu Rs. 7 000. Bliższą wiadomość powziąść można w składzie mydła i świec Karola Scholtze w domu W go Bujno ulica Senatorska Nr 497 w Warszawie.
—1,577 — (5 - 10)

NA SASKIEJ KĘPIE,
od 1 Kwietnia r. b., jest do wydzierżawienia
RESTAURACJA
wraz z całem gospodarstwem, należącym do tego zakładu, a także ogród fruktowy spacerowy. Wiadomość na ulicy Kruczej, Nr domu nowy 4, mieszkania 13, stróż pokaże.
—1752— (1 - ?)

Rs. 5,000
w gotowiźnie, jest do umieszczenia na niewielki procent, na hypotekę domu przy pryncypalnej ulicy w Warszawie, zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego. Interesanci zechcą złożyć swe adressa, a głównie numera domów, w mieszkaniu przy ulicy Tamka Nr 8, mieszkania 5. —1775— (1 - 3)

DOBRA GŁĘBOKIE,
położone w gub. Siedleckiej, pow. Włodawskim, mające rozległości przeszło 48 dzi s. (24 włók), znajdujące się w najszczęśliwszych warunkach, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość w biurze Agentury Interessów prywatnych, przy ulicy Długiej pod Nrem 32, wprost Hotelu Polskiego.

Urządzenie sklepowe,
po dystrybocji, składające się z szaf, kontuaru i znaków, mogące służyć i do innego procederu, jest do nabycia przy ulicy Ś to-Jańskiej pod Numerem 88 (starym).
— 1758 — (1 3)

Najtańszy i najlepszy
SER
z Niezwojowic
Funt po kop. 25
na całe kręgi funt po kop. 23
w składzie Owoców **Franciszka Wróbla**.
1779 (1 6)

WYPRZEDAŻ
po cenie kosztu.
Szkła, Fajanse, Lampy, przybory do Lamp i Naffta,— oraz Szafy porządne z kontuarami cały garnitur. Wiadomość w sklepie przy ulicy Elektoralnej Nr 19, wprost Szpitala Ś-go Ducha. —1563— (3—3)

W korzystnem miejscu
Handel Wiktuałów,
jest do sprzedania w każdym czasie, przy rogu ulicy Solec i Alei Jerozolimskiej, Nr 63 nowy. —1782 — (1—1)

Korzystna wiadomość
Skład Herbaty, Win i Towarów Kolonjalnych egzystujący od lat kilku z bardzo dobrem powodzeniem, jest do sprzedania z wolnej ręki z przyczyny słabości właściciela tegoż.
Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1097*a*, w Składzie Herbaty, Win i Towarów Kolonjalnych, pod firmą **J. Lorentz.** (2 3) — 1651 —

Jest do sprzedania
POWOZ w rodzaju kocz-karety w bardzo dobrym stanie za rs. **300**. Wiadomość w mieszkaniu Gruszeckiego od godziny 10tej do 1ej po południu. Ulica Ciepła Nr domu 9, Stróż wskaże. —1781— (1—3)

Ktoby miał do sprzedania
Oślicę dojną,
niech zostawi swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —1777— (1—)

Potrzebne są
PANNY
podręczne zaraz, przy ulicy Przejazd Nr 649, mieszkania 8, z frontu na 3 piętrze.
—1767— (1—1)

Jest do sprzedania
PIES WYŻEŁ,
duży, w 4 polu, bardzo dobrze ułożony, maści srokatej, z łatami kasztanowatemi. Wiadomość u stróża w każdą Niedzielę, przy ulicy Żórawiej Nr 20 nowy domu. Cena rs. 25.
—1773 — (1—3)

KARETA POCZWÓRNA
średnia, do miasta i podróży, mało używana, w najlepszym stanie, jest do sprzedania za rs. 300. Wiadomość w fabryce powozów W. Romanowskiego, ulica Erywańska Nr 1066a.
— 1679 — (2 - 3)

W domu pod Nr 600ab, nowy 1-szy, róg Bielańskiej i Tłomackiego, obok hotelu Paryszkiego, jest
P O W O Z
czteroosobowy, z pierwszorzędnej tutejszej fabryki pochodzący, za 550 rubli do sprzedania. Stróż miejscowy wiadomość udzieli.
—1610— (3—3)

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI
orzechowych, cały kryty rypsem w pasy, za bardzo przystępną cenę. Ulica Orla Nr 8, w oficynie lewej mieszkania Nr 7.
1749 — (1 - 3)

Pod numerem 410 Krakowskie-Przedmieście, u stolarza, jest do sprzedania
KOMODA
dawnego fasonu orzechowa, ozdobna z bronzami. - 1687 — (2—2)

Są do sprzedania różne **MEBLE**, przy ulicy Żórawiej pod Nrem 10, piąty dom od placu Ś go Aleksandra, istniejący dawniej w Pałacu Krasińskich, własnego wyrobu, jako to: Garnitury Mahoniowe, Orzechowe, Palissandrowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym, są także Biurka, Toalety, Umywalnie, Łóżka, Klęczniki, Stoliki do kart, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane, Szafy, Komody, Szeslongi i Sofy, wszystko po cenie przystępny.—Jest Garnitur mało użyty.
Adam Lewanowicz. —1155— (6 6)

FORTEPIAN
o 7 oktawach, krótki, w najlepszem stanie, do sprzedania za rs. 150. Fortepiany o pół siódmy i 6 oktawach, krótkie, nowo wyrestaurowane, po cenie bardzo niskiej do sprzedania; także fortepiany do wynajęcia, w fabryce fortepianów J. HINZ, Nowy-Świat, Nr 68, obok Ordynackiego. —1629— (2 3)

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
mahoniowych, świeżego fasonu, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz lustro, szesląg i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (2 - 3) —1705—



Jest do wynajęcia **Pokój** z przedpokojem każdego czasu z **meblami** Tamże są różne
M E B L E
do sprzedania jako to: 6 krzeseł mahoniowych, krytych ciemno-zielonem aksamitem, szeslęg i kozeta kryte safjanem, biurko i konsola mahoniowe, sofa i krzesła wyplatane, na orzech, toaletka damska z lustrem, rolety na 4 okna, lampy i kinkiety naftowe i szafka do łóżka mahoniowa. Wiadomość pod Nrem 6, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego na 2 piętrze, pod Nr 17.
—1665 - (2 6)

OBÓRKA
na 6 krów,
jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy z podwórkiem i ogródkiem wyłącznym, z mieszkaniem i komórką, za bardzo przystępną cenę. Ulica Śliska, Nr nowy 23, wiadomość u gospodyni. —1780-- (1—3)

PIEKARNIA
do najęcia z mieszkaniem od Wielkiej Nocy, oraz **warsztat** dla Stelmacha lub Stolarza. Wiadomość przy rogu ulicy Pańskiej i Komitetowej Nr 1196. — Tamże się przyjmują kapelusze ryżowe do prania i przerabiania.
—1871— (1 1)

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy b. r.
KILKA LOKALI
złożonych z 2 i 4 pokoi z przedpokojem i kuchnią, pod Nrem 23/872, przy ulicy Ogrodowej położonym. 1589 - (3—3)

Mieszkanie dla Kawalerów
jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia, składające się z 2ch pokoi i przedpokoju, przy ulicy Leszno Nr 47 nowy. Wiadomość na 2 piętrze od Frontu.- Tamże można się dowiedzieć o Futrze, które jest do sprzedania, Niedźwiedzie, za nizką cenę. —1623—)3—3)

Od 10 Kwietnia Lokal,
do najęcia z meblami, cztery pokoje i kuchnia, mogą być bez mebli na roczne wynajęcie; na drugim piętrze 2 pokoje i kuchnia; officynka umeblowana lub bez mebli, na roczne wynajęcie; stajnia na parę koni i wozownia. Tamże jest **Dywan** na duży pokój mało używany. Ulica Mazowiecka Nr 6 nowy, wiadomość przy bramie.
—1360— (3—3)

SKLEP
do odstąpienia z potrzebnym urządzeniem i Towarem lub bez takowego. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, Nr 14 nowy, w sklepie. —1637— (2 3)

S K L E P
z Wiktuałami,
z kompletnem urządzeniem, jest do odstąpienia w każdym czasie, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 790. - 1626 — (3 - 3)

Do wynajęcia od Ś go Jana r. b., pod Nr. 106 przy rogu ulicy Piwnej i Piekarskiej
S K L E P
z trzema pokojami na dole, z piwnicą i górą wspólną. Wiadomość u Właścicielki domu na 1 piętrze. —1759 (1 - 2)

S K L E P
obszerny z pokojem i piwnicą, na pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia. Wiadomość na rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, w domu dawniej Bajera, obecnie W-go Satlera, w składzie płótna i bielizny. Tamże sprzedają się różne płótna i bielizny, po cenie nader zniżonej. —1733— (2—3)

W dniu 6 Marca r. b., to jest we Czwartek w przejeździe przez ulicę Elekoralną i Chłodną, zgubiony został
Parasol czarny jedwabny.
Łaskawy znalazca raczy takowy odnieść na ulicę Wolską, pod Nr 3116 do Kaufmana za nagrodą **rs. 1.** —1757— (1 —1)

We wtorek d. 4 Marca, wybiegła z domu
Suczka Levretka,
mająca 6 miesięcy, cała koloru sarniego. Łaskawy znalazca raczy ją odporowadzić do domu pod Nr 37, ulica Królewska, Nr mieszkania 16, za nagrodą Rs. 3.
—1686 — (3—3)

TOWARZYSTWO OGÓLNYCH KORZYŚCI

Agentura dla rossyjsko-książkowego handlu w guberniach Królestwa Polskiego i w Warszawie

Plac Ś-go Aleksandra, dom Fuksa, mieszkania Nr 9.

Podaje się niniejszem do wiadomości ogólnej, iż u PP. Księgarzy:

Ungra i Banarskiego, Gebethnera i Wolffa, Robiczka i Altenberga, Wendego, Glücksberga, Błaszkowskiego, Orgelbranda, ulica Krakowskie-Przedmieście.

PP. **Sennewalda, Merzbacha,** ulica Miodowa.

P. **Hesicka,** ulica Senatorska.

P. **Centnerszwera,** ulica Marszałkowska.

PP. **Klizingera,** Ś-to-Krzyzka. **Blumenfelda, Planeta,** Nowy-Świat,

P. **Kowalskiogo,** Podwal.

są do sprzedauia wszystkie wydania Towarzystwa również Kartograficznego Zakładu A. Ilina w St. Petersburgu. Szczegółowe katalogi tych wydawnictw dotyczące dzieł:

Filozoficzno-duchowych, Chemji. Fizyki. Mechaniki; Botaniki, Mineralogji; Anatomji, Fizjologji, Medycyny; Geologji, Geognozji; Technologji i Rzemiosł; Matematyki; Ekonomji politycznej prawoznawstwa; Gospodarstwa i Przemysłu; Historji, Geografji; Językoznawstwa

w ogóle wszystkich dzieł dotyczących nauk i literatury, książek dla każdego wieku, kart, atlasów, podręczników naukowych i dzieł specjalnych, będą wkrótce rozesłane.

Życzący sobie nabyć niemniej jak 10 tomów z tych wydań, lub jakiekolwiek inne książki katalogiem powyższym nie objęte, zechcą się zwrócić do Agentury. Zamiejscy księgarze, pragnący wziąść książki w komis, winni są przedstawić poręczycieli. Dla otrzymania odpowiedzi pocztą na listowne do Agentury odezwy, należy załączyć markę pocztową. (16 0) — 532 —

Do niżej wymienionego Kantoru

nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli

TKANINY nieprzemakalnej i nieplamistej

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy, Serwety** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach między któremi są także **Serwety z szachownicami**, bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchowności.

2. **Obicia na meble i wewnątrz powozów,** niedostępne dla moli i kurzu, najrozmaitszej barwy, tak gładkie jak i w desenie, naśladujące do złudzenia ryps; cena takowych od 90 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od $1\frac{3}{4}$ do 2 łokci.

3. **Halki, fartuchy duże kuchenne, oraz damskie i dziecinne, Bluzki, Śliniaczki i Torebki dziecinne,** podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, oraz **czarna Moare antique,** na halki lub fartuchy, po cenie za 1 łokieć szeroki 2 łokcie kop. 90 do rs. 1. Nadto **wyksatyna jedwabna czarna,** której 1 łokieć mający szerokości 1 łokieć, kosztuje rs. 1.

4. **Wyksatyna na burki palta damskie i męzkie, oraz na czapki,** w kolorach, czarnym, brunatnym i innych; cena za 1 łokieć szeroki przeszło 1 do 2 łokci stosownie do gatunku od 90 kop. do rs. 1

5. **Wyksatyna na prześcieradła, na podkłady dla chorych lub dzieci, na obicie ścian** w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szerokości przeszło $1\frac{3}{4}$ łok. po kop. 50 i wyżej.

6. **Wyksatyna gruba na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych** i **na wyroby rymarskie, na pokrycia kozłów, lub na fartuchy kuczerskie, na walizy, sakwojaże,** na różne **futerały** i t d., zastępująca zupełnie co do mocy skórę, cena za 1 łokieć od 45 kop. do rs. 1.

7. Są także **gotowe brezenty, czyli opony lub płachty** różnych wymiarów, na pokrycie wełny, cukru lub innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże **Kantorze** znajdują się

CHODNIKI AMERYKAŃSKIE

czyli wązkie dywany z nowego włókna „**Dżuga**" uznane przez St. Petersburskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i bardzo umiarkowanemi cenami, to jest od 30 kop: za 1 łokieć.

Intereresanci raczą się zgłosić do **Kantoru Agentury Wyrobów Przemysłowych** pod firmą **SAMUELA LEWENBERGA, przy ulicy Żabiej Nr I,** w podwórzu na dole, który posiada **wyłączną agenturę** powyższych patentowanych wyrobów **na całe Królestwo Polskie** i sprzedaje takowe **po cenach fabrycznych.**

Handlującym odstępuje się stosunkowy **rabat.**

Obstalunki na prowincję przyjmują się nie mniej od rs. 20. Wszelkie listowne zapytania przesyłane do **Kantoru,** powinny być stosownemi markami na odpowiedź zaopatrzone- **Kantor** otwarty codziennie od godziny 9 rano do 5 wieczorem. (2—6) —1631—



Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fraenkla** przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2 gi **Fortepian** palisandrowy, prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszych tutejszych fabryk, o 7miu oktawach, z całym blatem i czterema szprejcami, najnowszego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany, prawie nowy, o 7 miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, nowego krótkiego fasonu j konnstrukcji, za bardzo przystępną cenę. Paki od Fortepianów i Pianin, są do sprzedania po przystępnych cenach.

(3 3) — 1547 —

FLEUR MOUSSEUSE de COGNAC du HIGH-LIFE

zabrewetowany we Francji, Rossji etc.

Jedyna Agencja w Paryżu, 6, ulica Lafayette, przy nowej operze.

Nic nie może iść w porównanie z aromatem tego wykwintnego napoju, który ze smakiem delikatnym najprzedniejszego szampana i starego Cognacu z którego jest wytworem, łączy własność musowania jak najprzedniejsze szampańskie wino.

Napój ten ulepsza się przez oziębienie lodem i pije się zawsze w kieliszkach do szampańskiego wina.

Ceny w Paryżu: 20 franków butelka, 11 franków pół butelki i 6 franków ćwierć butelki.

Prospektów dotyczących tego likieru, dostać można bezpłatnie w Administracji Kurjera. Składy w magazynach pp. Stępkowskiego oraz Sowińskiego i Szulca.

(5—12) — 361 —

Spółka Połączonej Pracy Kobiet.

Ulica Marszałkowska, Nr 28.

Ma honor podać do wiadomości, iż od dnia 10 Marca rozpocznie drugi kurs nauk, **Buchhalterji, Nauki kroju sukien, bielizny, fryzjerstwa, introligatorstwa,** oraz pierwszy kurs **Wyrobów kwiatów.** Opłata za naukę wybranego przedmiotu, wynosi rs. 5 miesięcznie. Osoby więc pragnące korzystać z którychkolwiek wymienionych nauk, raczą się przed oznaczonym terminem zapisywać w Kantorze Spółki, składając miesięczną opłatę. Oprócz tego Spółka oświadcza, że w swych pracowniach przyjmuje obstalunki tak na suknie jak i na bieliznę męzką i damską, na rękawiczki według żądanej miary, a to wszystko po cenach najumiarkowańszych; a ponieważ wyrobami temi kierują specjalistki kompletnie uzdolnione, a zatem Spółka ma nadzieję, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić potrafi.

Nadto w Bazarze Spółki nabywać można gotową bieliznę męzką i damską, rękawiczki, krawaty, stroje, ubrania dla dzieci najwykwintniejsze i tym podobne rzeczy, po cenach stałych. (2—3) — 1685

APTEKA

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Zielonego Placu.

MAGISTRA FARMACJI

LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO.

Otrzymała świeży transport najlepszego Tranu Lofodzkiego, oczyszczonego podług metody P. Möllera, Aptekarza w Chrystjanji. Syrop z ziół Alpejskich na kaszel, Maltz ekstrakt wzmacniający napój, Szlam i Łóg Ciechociński do kąpieli, oraz wody naturalne ze źródeł czerpane, przytem wyrabia w swojem laboratorjum i Eliksir Dentifrice Dra Mialhe, skuteczny w bólu zębów i dziąseł, Pastylki na kaszel, Płyn od odmrożenia ciała i Spirytus Dra Gereckiego od reumatyzmu.

Nadto fabryka wód mineralnych, od lat wielu egzystująca i posiadająca uznanie PP. Lekarzy i Aptekarzy, zaopatrzona w nowe aparata i maszynę parową wyrabia wszystkie wódy lekarskie w butelkach i syfonach, trudni się zapakowaniem i wysyłką tychże, bez doliczenia kosztów odstawy do kolei. Z powodu zaprowadzenia maszyny parowej, a zatem i tańszej produkcji, woda dystylowana sprzedaje się na balony po cenie kop. 40 za balon.

(3—6) — 1416 — **L. ZIEMIŃSKI,** Magister farmacji.

Ulica Długa wprost Niemieckiego Hotelu Nr 32 nowy hipoteczny 557, dawniej Potkańskie

Nowo otwarty Skład wyłącznie Herbaty Chinskiej

FIRMY BRACI

A. L. OLSZAŃSKICH.

Będąc osobiście w Kiachcie i wyrobiwszy stosunki z właścicielami najobszerniejszych najlepszych plantacji, za powrotem do kraju otworzyliśmy handel herbaty w Kijowie, Żytomierzu, Odessie i następnie w Warszawie.

Obszerność naszego handlu daje nam możność służenia Szanownej Publiczności najlepszą herbatą w najrozmaitszych gatunkach, a to tym bardziej, że w naszych składach jest i zawsze będzie herbata li tylko pierwszego zbioru.

Warunki przy jakich tu handel został urządzonym, czynią nadzieję, że Szanowna Publiczność Warszawska zechce zaszczycić go swemi względami, a wątpić należy by ktokolwiek został niezadowolonym. Dla biorących w w większej ilości, firma ustępuje rabat. Zamówienia na prowincję natychmiast się uskuteczniają. (8—8) — 195 —

O LEKCJACH KROJU SUKIEN DAMSKICH,

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej,** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 6, w trzecim domu od Nowego-Światu, na dole od frontu. Tamże dostać można **Linijek** do tegoż kroju. (14—15) — 9791 —

SPZEDAŻ GLANS MASSY WENECKIEJ

do zaprawy podłóg i posadzek, funt kopiejek 50.

Trwałość i piękność froterowanej podłogi zależy jedynie od doskonałości użytego materjału, kto więc raz tylko massę moją spróbuje, z pewnością nigdy już innej apretury używać nie będzie.

Kupującym na dalszą sprzedaż odstępuje się stosowny **Rabat.**

ZAKŁAD FROTEROWANIA GLANS MASSĄ WENECKĄ

Z innych zakładów wysyłają ludzi na robotę z naczyniami napełnionemi **zimną rzadką farbą** i tą podłogę smarują.

Takie **smarowidło zimne** (może i pressa woda z piaskową mularską farbą) może być piękne, dobre i trwałe?

Robotnicy z mojego zakładu biorą ze sobą massę powyższą w funtach, aby każdy się mógł przekonać o jej gatunku, dopiero na miejscu, gdzie się robota wykonywa rozpuszczają massę **we wrzącej wodzie i na gorąco zaprawiają.** Robotnicy mojego zakładu mają czapki z blachami firmy.

Aby być dla Szanownej Publiczności akuratnym, proszę z zamówieniami się zgłaszać, na dwa dni naprzód. **W. LESSELROTH.**

Krakowskie Przedmieście, Nr 7 nowy, dom dawniej Grodzickiego w officynie prawej na parterze. (2—6) — 1364 —

SKŁAD

wyłącznie samej

HERBATY CHIŃSKIEJ

firmy HUGH BAILLIO w Londynie.

M STARKMANN, w Warszawie,

ulica Senatorska, Nr 22 nowy, wprost kościoła Sw. Antoniego

Poleca nowe transporta ze świeżych zbiorów Herbaty Chińskiej **w oryginalnym opakowaniu** nadsełanej.

Najtańsze ceny stosunkowo do gatunków za funt rs. 1, rs. 1 kop. 25, rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 50, 4 i czysty kwiat w ósemkach rs. 6 za funt.

Zamówienia na prowincję za rs. 10 i wyżej wysyła franco.

Handlującym firma udziela rabat. (10—0) — 11241—

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmiękcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała. Flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje się po 25 kopiejek. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator **Michelsohn** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburską, w swojem mieszkaniu przy ulicy Bonifratorskiej Nr 2 (1812), lokalu Nr 15. NB. Kto sobie życzy żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie. (3—6) —1293—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.